Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 265. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 16 listopada 1929 r. | Rok XXIII.

Francja i Niemcy.

W wielkiej polityce europejskiej dzieją się dziwne rzeczy, na które musi być zwrócona uwaga opinji polskiej, ponieważ **bezpieczeństwo Polski** w wielkiej mierze zależy od tego, jak pewne zagadnienia będą załatwione. Widzimy, że **Francja coraz wyraźniej idzie na ugodę z Niemcami**, że opinja angielska zapomniała już o „Gott strafe England" i że z Ameryki wieją prądy dla Niemiec dość pomyślne.

Francja (razem z Belgją) idzie na ustępstwa wobec Niemiec, ponieważ czuje się dość odosobniona. Związek między nią a Anglją mocno został rozluźniony, a faszystowskie Włochy prowadzą dość wyraźną politykę antyfrancuską. Polska i Mała Ententa stanowią w tych warunkach zbyt słaby równoważnik dla polityki francuskiej w Europie i tem się tłumaczy dążenie Francji ku porozumieniu z Niemcami.

Jak wiadomo, rząd Brianda zobowiązał się na konferencji w Hadze do zniesienia okupacji Nadrenji najdalej do 30 czerwca przyszłego roku, a więc na 5 lat przed upływem przewidzianego Traktatem Wersalskim terminu. Zobowiązanie to stoi w ścisłym związku z planem Younga, dotyczącym spłaty odszkodowań wojennych. Plan ten znacznie obniża sumę odszkodowań (do 130 miljardów marek) i ułatwia Niemcom ich spłatę przy pomocy Międzynarodowego Banku Reparacyjnego, który będzie miał siedzibę w Bazylei (w Szwajcarji).

Są szerokie i wpływowe koła we Francji, którym oslawiony Rechberg wmówił, że „likwidacja wojny" i zawarcie przymierza francusko-niemieckiego może narodowi francuskiemu przynieść wielkie korzyści. Wierzy w to, jak się zdaje, także „żelazny" minister spraw zagranicznych Francji Aristides Briand, który ostatnio w parlamencie francuskim wygłosił znaną wielką mowę w obronie swej polityki i — wygrał. Oświadczył on, że Francja dotrzyma swych zobowiązań — wobec Niemców. Obecny premjer p. Tardieu zwęził trochę ten szeroki gest i zrobił zastrzeżenie: o ile parlament niemiecki plan Younga zatwierdzi. Równocześnie zaś minister wojny p. Maginot wydał zarządzenia, wstrzymujące zniesienie okupacji w Nadrenji. Uczynił to z dobrze pojętego interesu Francji i pod naporem kół prawicowych, które z obawą patrzą na rosnący w Niemczech szowinizm, ujawniony w plebiscycie wstępnym (Volksbegehren) w sprawie odszkodowań według planu Younga. Niemcy nie chcą płacić odszkodowań i twierdzą, że 1) nie są do tego zdolni, a 2) nie oni wywołali wojnę!! Słusznie wobec tego pyta prawica francuska, coby Niemcy z Francją zrobili, gdyby oni wojnę wygrali. Jawne zaś i tajne zbrojenia ich dowodzą, do czego zmierzają.

* * *

Z okazji rocznicy zawieszenia broni przytaczają niektóre gazety niemieckie bardzo ciekawy urywek z pamiętników marszałka Focha. W których mowa jest o gwarancjach dla Francji ze strony Niemiec, jak one wyglądać powinny, aby rząd i naród niemiecki dotrzymał swych zobowiązań. Na miesiąc przed rozejmem marszałek Foch nakreślił plan tych gwarancyj i złożył je rządowi francuskiemu na piśmie. Między innemi żądał Foch zajęcia ziem niemieckich po lewej stronie Renu jako zastawu i gwarancji bezpieczeństwa Francji. Zapytał więc „starego tygrysa" (Clémenceau), jak sprawę tę myśli traktować i czy zamierza utworzyć nad Renem państwo buforowe (Pufferstaat) między Niemcami i Francją. Otrzymał na to odpowiedź, że pokój zawrą dyplomaci (prezes ministrów Clémenceau i minister spraw zagr. Pichon), a rzeczą marszałka jest ukończyć wojnę.

W rezultacie okazało się, że 4 lata po Traktacie Wersalskim Francja znalazła się w takiem położeniu, iż musiała jednak przeprowadzić okupację części Niemiec i to w szerszym zakresie niż Foch przewidywał. Inaczej Niemcy nie byliby płacili. A teraz, gdy okupacja powoli ustaje, Niemcy podnoszą powoli głowę i coraz głośniej rozbrzmiewa hasło: Kampf gegen die Schuldluege! — walka z twierdzeniem, zawartem w Traktacie Wersalskim, że Niemcy ponoszą odpowiedzialność za wybuch wojny. Jak bezczelną jest ta walka, świadczy choćby fakt, że znany pisarz Emil Ludwig śmie twierdzić, iż rząd niemiecki nic nie wiedział o ultimatum austrjackiem pod adresem Serbji, choć wszystkie dokumenty dyplomatyczne fakt ten stwierdzają. Co więcej, Niemcy stale i konsekwentnie starają się zatrzeć okruciéństwa przez ich wojska popełnione. I tak np. nie wolno w Niemczech rozpowszechniać książki belgijskiej o strasznych egzekucjach w miasteczku Dinant, gdzie wojska niemieckie w 1914 r. wymordowały około 700 osób, kobiet, starców i dzieci.

* * *

W przygotowaniu są obecnie pamiętniki "starego tygrysa". Wydanie ich uległo zwłoce, ponieważ Clémenceau znowu jest chory. Zapowiedź ich wywołała w całym świecie wielkie zainteresowanie. Dowiemy się z nich niezawodnie, jak ten nieugięty polityk z czasu wojny ocenia rezultaty Traktatu Wersalskiego i jak się zapatruje na dzisiejsze stosunki, znamionujące zupełne podważenie owego Traktatu. Wątpimy, czyby dziś Clémenceau odmówił Fochowi obsadzenia lewego brzegu Renu jako gwarancji przeciwko Niemcom. Byłaby to także gwarancja bezpieczeństwa Polski ze strony Niemiec.

Sensacyjne aresztowania w Gdyni.

Dawniejszy burmistrz Krauze i kilku urzędników posądzonych o oszustwo.

(Pat.) W Gdyni aresztowany został były prezydent miasta **Krauze** na skutek ujawnionych nadużyć, popełnionych przez niego przy zamawianiu kostek brukowych i przy wznoszeniu budynków miejskich. Równocześnie aresztowano także byłego inżyniera miejskiego **Tadeusza Frankowskiego**, zamieszanego w aferę Krauzego i pod zarzutem popełnienia nadużyć przy budowie kanalizacji miejskiej. Aresztowani również zostali były technik miejski **Stanisław Janicki**, kontroler magistratu **Stanisław Balicki**, i przedstawiciel firmy „Horoch Radomski w Gdyni" — **Aleksander Radomski**. Ci ostatni za systematyczne nadużycia przy dostawach cementu dla robót miejskich.

Nadużycia te ujawnione zostały w czasie ostatnio zarządzonej przez p. wojewodę pomorskiego lustracji.

Studenterja krakowska wiecuje.

Minister oświaty zamierza zamknąć uniwersytet na pół roku.

Kraków, 15. 11. (el. wł.) Wzburzenie, jakie wywołały onegdajsze zajścia, wczoraj przybrały jeszcze większe rozmiary. Przez cały dzień odbywały się pochody i demonstracje. Praca w uniwersytetach była normalna. Od studentów żydowskich żądano zdjęcia czapek korporanckich i palono je demonstracyjnie. Do rektora zgłosiła się rano delegacja młodzieży z przedstawieniem zajść. Na posiedzeniu senatu akademickiego uchwalono na odbycie wiecu pod warunkiem nie dopuszczenia do żadnych ekscesów. Rektor wzywał do zachowania spokoju. **Minister oświaty Czerwiński zagroził zawieszeniem wykładów na 6 miesięcy, co narażiłoby słuchaczy na utratę półrocznego studjum.** Młodzież udała się do żydowskiego domu akademickiego. Pochodowi towarzyszył większy oddział policji, który nie dopuścił do wybryków. Doszło tylko do drobnych zajść. Rada miejska zajęła się również temi wypadkami, jednakowoż uchwalono nie zajmować żadnego stanowiska.

Berlińczycy gorączkują.

Bójki w radzie miejskiej. — 22 listy kandydatów. — Komuniści i faszyści najruchliwsi.

(Od własn. koresp. „Dzien. Bydg.")

Berlin, 15. 11. W dniu 17. listopada odbędą się wybory do rady miejskiej Berlina, które w związku z aferą braci Sklarków wzbudzają ogólne zainteresowanie i przyczyniają się do wzrostu namiętności partyjnych. Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej zakończyło się tumultem powstałym na tle sprzeczek i wyzwisk pomiędzy socjalistami i komunistami.

Do wyborów zgłoszono **22 listy, m. i.** listy kilku stronnictw nowopowstałych po skandalu braci Sklarków, jak np. lewicowo-radykalnej partji antykorupcyjnej oraz narodowo-rewolucyjnej partji ludowej.

Największą agitację rozwijają **hitlerowcy**, którzy na placach i na ulicach umieścili na trotuarze napisy, których nie można wytrzeć, oraz którzy objeżdżają miasto **w mundurach faszystowskich** t. j. w brunatnych koszulach, z orkiestrami i sztandarami w autach ciężarowych i śpiewają pieśni oraz nawołują ludność do głosowania na ich listę. Niewątpliwie uzyskają przy wyborach poważny przypływ głosów komuniści i hitlerowcy. **B.**

Cele polityki niemieckiej.

Osłabienie Ententy. — „Bujanie" Anglji. — Chęć poróżnienia Polski z Francją i Rumunją.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15 11. W dzisiejszej „Deutsche Allg. Ztg." zamieszcza znany polityk zagraniczny (czytaj hakatysta) **prof. Otto Hoetsch** zasadniczy artykuł o bliższych i dalszych celach niemieckiej polityki zagranicznej. Prof. Hoetsch twierdzi, że w obecnej chwili następuje ostateczne **osłabienie Ententy** francusko-angielskiej z roku 1904. **Anglja** staje się łącznikiem pomiędzy kontynentem europejskim a Stanami Zjednoczonemi i zajmuje tem samem właściwą jej rolę. **Stanowisko Polski** w polityce zagranicznej jest, według prof. Hoetscha, następujące: Rumunja jako sprzymierzeniec nie daje Polsce żadnego pożytku. Przymierze z Francją odczuwa ta ostatnia, która ma zadania polityki światowej o wiele większe niż Polska, jako obciążenie, tem bardziej, że po układach w Locarno i w Hadze stosunek **Niemiec do Francji uległ znacznej poprawie**. Jednakowoż równocześnie z osłabieniem stosunków francusko-polskich nastąpiło podniesienie poselstwa angielskiego w Warszawie do godności ambasady. Anglja stwierdza więc wobec Polski, że uważa ją za poważny czynnik państwowy. Podobnie Ameryka, mimo wszelkich krytyk stwierdza w raporcie swojego kontrolera, jakim jest Dewey, **poważne znaczenie Polski.**

Prof. Hoetsch powołuje się na wcześniejsze oświadczenie barona von Rheinbabena w "Deutsche Allg. Ztg." i **ostrzega rząd niemiecki przed zbyt pośpiesznem zawieraniem układów z Polską** i przeciwstawia się stanowczo wszelkiemu „Locarnu wschodniemu" na przyszłość. **B.**

Rozruchy chłopskie w Małopolsce

Lwów, 15. 11. (tel. wł.) W województwie lwowskiem wybuchły wczoraj rozruchy chłopskie na tle komasacji (scalania) gruntów. Chłopi uzbrojeni w siekiery i cepy zaatakowali inżynierów przeprowadzających rozdziały. Władze administracyjne wysłały większy oddział policji na miejsce zajść oraz zawiadomiono o tem ministra reform rolnych.

Mianowania w armji.

Wkrótce spodziewany jest nowy numer Dziennika Personalnego, zawierający wykaz przesunięć w armji oraz listę oficerów oddanych do dyspozycji D. O. K.

Drwiny Meksyku z francuskich rządów parlamentarnych.

Znany działacz wśród meksykańskich Polaków, a również czytelnik „Dziennika Bydgoskiego" który wysyłamy do czytelni polskiej w Meksyku mieście, przesłał nam egzemplarz dziennika stołecznego „Excelsior" z dn. 24. z m.. z opisem przygód statku niemieckiego „Falke" najętego przez rewolucjonistów wenezuelańskich. W opisie tym wspomina się również o „nowym porcie polskim Gdyni". Widzimy więc, że Niemcy niechcący robią Polsce reklamę.

Ale zabawniejsze jest, że na stronie drugiej tego dziennika przez całą kolumnę od góry ciągnie się napis: **Reina una confusion politica sin precedente en Francia:**, co po polsku oznacza: **bezprzykładny zamęt polityczny we Francji.** „Ekscelsior" omawia przesilenie polityczne we Francji po upadku gabinetu Brianda, który spowodował zdaniem meksykańskiego dziennika — **kaprys jakiejś większości, która nadużywa przywilejów, jakie zapewnia parlamentarny system rządów.**

Z powyższego widać, że minęły czasy, które mogły usprawiedliwić określenie „meksykańskie rządy" W Meksyku władza wykonawcza podobnie jak w Stanach Zjednoczonych lub w Szwajcarji jest niezależna od partlamentu. Meksyk wzoruje się na konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z tą różnicą, że prezydenta wybiera się przez plebiscyt, i na 6 lat, podczas gdy w Stan. Zjedn. Am. Półn. wybera go osobny parlament elekcyjny i na 4 lata. Prezydent jest również premjerem gabinetu, do którego dobiera sobie ludzi wedle swego upodobania i przed nim tylko odpowiedzialnych. (b)

Żydzi komuniści przed sądem w Krakowie.

Donosiliśmy wczoraj pokrótce, o rozpoczęciu procesu w sądzie przysięgłych w Krakowie, przeciw sześciu agitatorom komunistycznym. Są to znani komuniści Menasche Grünspan,Henę Tennenbaum, Maks Bernkopja i Abraham Morgenstern, których aresztowano w Krakowie, w dniu 27. maja, br. U wspomnianych znaleziono rozmaite rękopisy wydawnictw komunistycznych propagujących idee rewolucyjno-wywrotowe w Państwie. Dalsze wywiady policyjne doprowadziły do ujęcia Henryki Weinsteinówny, i Leiby Grossmanna.

Niebezpiecznym komunistą jest Abraham Morgenstern, który od maja 1929 r. na terenie Krakowa występował na zebraniach komunistycznych pod nazwiskiem „Karolek". Brał on również udział w k... który się odbył 30 maja w okolicy Piekiełka pod Warszawą. Morgensterna wybrano wówczas przewodniczącym kongresu. W przemówieniu swojem, nawoływał on do zakładania komórek komunistycznych.

Morgenstern kierując akcją wywrotową na terenie województwa krakowskiego, utrzymywał ścisły związek z Grünspanem, Tennenbaumówną iBernkopfem.

U Weinsteinównej znaleziono w mieszkaniu notatniki z referatami komunistycznemi. W pralni Hygea znaleziono maszynę do pisania marki Koppel, stanowiącą własność związku młodzieży komunistycznej. W pralni tej mieszkał Grossman.

Żydowscy ci komuniści oskarżeni są o zbrodnię zdrady głównej.

Pomnik Piłsudskiego nad bolszewicką granicą.

(Pat.) Na ogólnem zebraniu sejmiku wszystkie gminy powiatu zdołbunowskiego postanowiły zwrócić się do marszałka Piłsudskiego z prośbą o przyjęcie tytułu honorowego obywatela całego powiatu.

Samorzutnie powstały komitet mieszkańców powiatu zdołbunowskiego uchwalił wznieść na pograniczu sowieckiem w miejscowości Ostrów nad Horyniem powiatu zdołbunowskiego pomnik Józefa Piłsudskiego.

Straszny wypadek samochodowy na ulicach Warszawy

Warszawa, 15. 11. (tel. wł.) Nocy dzisiejszej wydarzył się w Warszawie na Krakowskiem Przedmieściu śmiertelny wypadek samochodowy, w którym **zginął dr. Marceli Barczyński, dyrektor związku przemysłu włókienniczego w Łodzi.** Barczyński przybył do Warszawy na konferencję z ministrem Kwiatkowskim. O północy wyszedł z hotelu Europejskiego i wsiadł do taksówki polecając zawieść się na Nowy Świat. Po drodze niedaleko gmachu uniwersyteckiego **szofer wpadł na wagon montażowy.** Wskutek zderzenia dr. Barczyński uderzył o ramę samochodu głową. Przewieziony do szpitala zmarł natychmiast.

Nowy rząd litewski szuka porozumienia z Polską.

(PAT) Pisma gdańskie donoszą z Kowna, że litewskie dzienniki opozycyjne doradzają nowemu ministrowi spraw zagr. Zauniusowi, aby przy dalszej polityce litewskiej wziął w rachubę możliwość dalеko idącego porozumienia polsko-litewskiego, gdyż nie uwzględniając tego momentu, rząd litewski może popełnić wiele ciężkich błędów politycznych.

Parowiec rozbił się o skały.

Z Marsylji donoszą, że parowiec włoski „Nimbo" najechał na skały podwodne pomiędzy Brighton a Newhaven i rozbił się.

Urzędnicy bankowi zdefraudowali 3½ miljona dolarów.

Wielki krach na giełdzie nowojorskiej przyczynił się do wykrycia wielkiej afery o niebywałych dotychczas rozmiarach w Ameryce. Jak podaje Union Industrial Bank, dziesięciu urzędników tego banku zdefraudowało olbrzymią sumę 3,592.000 dolarów i przespekulowali ją na giełdzie. Sumę tę należy uważać za ,straconą.

Prochownia wyleciała w powietrze.

Prochownia w Toul, w której znajdowało się 50 tonn materjałów wybuchowych, wyleciała w powietrze. Ofiar w ludziach nie było.

Rynarzewo.

Niebezpieczna jazda samochodem.

(js.) Prace około budowy nowego mostu w Rynarzewie nie zostały jeszcze ukończone, wobec czego przejeżdżać trzeba przez Noteć po moście prowizorycznym. Powozy nadjeżdżające z przeciwnych stron nie widzą, szczególnie ciemnym wieczorem, jeden drugiego, tak, że zachodzi możliwość niemiłego spotkania się na prowizorycznym moście względnie na wąskiej drodze objazdowej.

Szosy są w obecnej porze roku pokryte błotem i bardzo śliskie, tak że automobiliści muszą być niezwykle ostrożni. Prześciganie jest zupełnie niemożliwe, jeżeli maszyna jadąca na przedzie nie ustępuje. Z tej możliwości korzystają, dla urządzenia sobie sportu, niektórzy szoferzy samochodów ciężarowych i, jadąc powoli, zmuszają auta osobowe do tego samego tempa. Na sygnał reagują serdecznym śmiechem. Do wiadomości odnośnych władz podajemy dwa charakterystyczne wypadki z numerami PZ 44148 i PZ 46523. Przepisy policyjne winny być przestrzegane przedewszystkiem wtedy, gdy warunki jazdy są trudne!

Kto wygrał na loterji?

W pierwszym dniu ciągnienia 1 klasy 20 polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

80 000 zł nr. 1747.

10 000 zł nr. 102743

5 000 zł nr 144683

2 000 zł nr 72582

1 000 zł nr 3009 70566 95332 102743 167556

500 zł. nr. 74281 138441 149600

300 zł nr 23723 54661 79586 81579 98042 100412 120631 121862 123274 137367 142500 164120 167750 169628

200 zł nr 3402 11418 16860 17971 19480 28450 34975 44647 45093 48614 49221 55266 61004 68929 81408 88061 102117 102798 104391 125060 129829 134531 135776 137155 139874 141220 144819 146096 149517 150777 157729 158983 160068 160683 161934 168377 169134 178138 180662 182071 182955 184349 196088 103082 103211 203241 208928 209429

150 zł nr 746 1459 2631 3031 3325 4733 5186 5612 5632 7193 7842 8396 9127 10915 12092 12838 15203 15693 19700 20668 22331 24474 24650 24957 26071 26394 26627 28629 28707 28842 28978 29527 29938 36154 37841 39523 40873 41805 42749 43686 43735 44264 52810 53225 54978 55089 56228 56655 58305 58481 60933 61093 62943 63538 63949 65441 68130 71050 71244 71267 71792 71946 72816 72868 73727 74153 75566 76565 78653 79084 79162 80895 81626 83711 84012 85968 87092 87539 89994 91532 94024 96967 101603 103836 106925 107017 107405 108239 109503 110635 111186 112336 115843 117625 118945 120275 120735 124558 125139 127141 127223 132000 134173 134477 137199 137254 138296

Obniżenie stopy dyskontowej z 9 na 8½ procent.

Warszawa, 14. 11. (PAT) Bank Polski zawiadamia, że stopa dyskontowa banku od 15 listopada 1929 r. została obniżona z 9% na 8½%, natomiast stopa procentowa dla zastawów terminowych i otwartych kredytów również została zniejszona z 10 na 9½%.

Nowy artykuł marszałka Piłsudskiego.

Jak słychać, w najbliższych dniach spodziewane jest ukazanie się w prasie nowego artykułu Marszałka Piłsudskiego.

Tajemnice Wschodu.

Premjer Iraku zgładzony. — Kto miał w tem swój interes?

Bagdad, 14. 11. (Pat.) Wczoraj wieczorem **premjer Iraku Abdul Muhsin został zastrzelony** przez nieznanych sprawców. Okoliczności w których zbrodnia została spełniona, dotychczas nie są znane.

Londyn, 14. 11 (Pat.) Jak się okazuje, premjer Iraku Abdul Muhsin **popełnił samobójstwo.** Śmierć jego wywarła silne wrażenie, gdyż zmarły cieszył się uznaniem i sympatją tak w kołach angielskich, jak i arabskich.

* * *

Irak, czyli królestwo arabskie (Mezopotamja), stworzone w r. 1921, w myśl umowy zawartej z Wielką Brytanją pozostaje **pod jej opieką** aż do chwili przyjęcia Iraku do Ligi Narodów, co miało wkrótce nastąpić.

Gdańszczanie zmądrzeli?

(PAT) Na wczorajszem posiedzeniu sejmu gdańskiego załatwiono m. in. interpelację nacjonalistów niemieckich, dotyczącą rzekomego memorjału polskiego w sprawie Gdańska. Sejm załatwił tę sprawę bez dyskusji, przyjmując sprawozdanie komisji głównej, dając tem dowód, że nie myśli zajmować się takiego rodzaju wystąpieniami nacjonalistów, zmierzającemi jedynie do siania zamętu i niepokoju.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 15. 11. (tel. wł.) Pan Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj przed południem członków komitetu organizacyjnego drugiego ogólno-polskiego **kongresu stowarzyszenia katolickiej młodzieży akademickiej „Odrodzenie".** W skład komitetu wchodzą: prezes Antoni Chaciński, Tadeusz Czartoryski, i Kazimierz Malkow. Zaprosili oni prezydenta na otwarcie kongresu, który będzie obradował w Warszawie w dniach 17, 18, i 19 bm.

Warszawa, 15. 151. (tel. wł.) Młodzież akademicka w Warszawie urządza jutro wiec w sprawie polsko-niemieckiego układu likwidacyjnego. Wiec organizuje koło akademików Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Zubkow aresztowany.

Berlin, 14. 11. (PAT). Aleksander Zubkow, mąż zmarłej byłej księżnej Wiktorji został dziś rano aresztowany w Bonne, dokąd przybył celem wzięcia udziału w pogrzebie. Aresztowanie nastąpiło z powodu przekroczeń przepisów paszportowych. Zubkowa wydalono w swoim czasie z obszaru Prus i prowincyj pruskich.

Dwa strzały na postrach.

Międzychód, 14. 11

Posterunkowy Zieleśkiewicz aresztował niej. Skrzypczaka z Międzychodu. Przytrzymanego usiłował odbić jakiś nieznany osobnik, który, nie mogąc sobie dać rady, zbiegł.

Podczas odprowadzenia Skrzypczaka na posterunek, zjawiło się 5 osobników, którzy posterunkowemu zastąpili drogę.

Zieleśkiewiczowi z pomocą przybył przodownik Walkiewicz. Wobec nieustępliwej postawy napierających osobników, policjanci zaczęli się bronić szablami.

Kiedy i to nie pomogło, przod. Walkiewicz strzelił dwa razy z rewolweru.

Napastnicy rozbiegli się. Dwóch z nich przytrzymano. Nie zdołano u nich stwierdzić ran postrzałowych.

Znalazł śmierć pod kołami autobusu.

Szamocin, dnia 14. 11.

Autobus, kursujący z Szamocina do Poznania, najechał na furmankę pewnego gospodarza, zamieszkałego w okolicy, zabijając na miejscu konia i woźnicę. Szofer żadnej winy wypadku nie ponosi, gdyż rozbiegany koń sam skoczył pod koła autobusu.



Kosztowny magistrat berliński.

Powrót p. Bössa. — Ironja losu: protektor wystawy futrzanej. — Podatnicy berlińscy płacą rocznie 3 miljony marek na 242 burmistrzów i radcow miejskich.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“.)

Berlin, w listopadzie.

Pan prezydent stołecznego miasta Berlina, Böss, wraca do „swego“ rejonu. Za dwa tygodnie wybory do rady miejskiej i — zdaje się — **ostatnie chwile wszechmocnego pana Oberbürgermeistra.** Böss wplątany jest brzydko w aferę braci Sklarków. Najłagodniejsi ludzie muszą mu zarzucać niedbalstwo, a niewiadomo jeszcze, jak wytłumaczy pan prezydent **nabycie futer dla żony i siebie** od braci Sklarków **niemal za darmo.**

Nie zazdrośćmy ojcu miasta (i ojcu rodziny) powrotu z „amerykańskiego raju“. W Niemczech czeka go conajmniej przedpiekle. Dowcipnisie używają: Böss leży na okręcie w drodze powrotnej do Niemiec. „Co mu jest, czy choroba morska?“. „O nie, to choroba lądowa“. Ale życie dowcipniejsze jest od tygodników humorystycznych: I oto dowiadujemy się, że bardzo czcigodny p. Böss przyjął — przed skandalem ze Sklarkami — protektorat nad wystawą futrzaną, zdaje się nawet że w Lipsku. Więc Berlińczyk, popijając swoją kawę (rano) lub piwo (o różnych porach dnia), wymyśla na „Saurepublik“ i na **szerzącą się dokoła korupcję.**

Tłum berliński, podjudzony przez Hitlerowców niemal że Bössa nie zlinczował. Pierwszy dzień w Berlinie był dla państwa Böss **niewymownie przykry a nawet niebezpieczny.** Teraz sytuacja się trochę uspokoiła, tembardziej, że p. Böss na własną prośbę otrzymał urlop oraz zażądał wszczęcia dochodzenia karnego przeciwko sobie.

Zasadniczo trzeba jednak stwierdzić, że **gospodarka komunalna w Niemczech jest rozrzutna i wielce kosztowna.** Dowodzi tego najlepiej przykład m. Berlina. Magistrat stolicy Niemiec składa się z prezydenta (Oberbürgermeister), wiceprezydenta, dwudziestu okręgowych burmistrzów i dwudziestu zastępców burmistrzów. Do tego dochodzi jeszcze 80 płatnych radców miejskich. Owych 122 wyższych urzędników miejskich pobiera rocznie 2,3 miljona marek pensji. Są oni wybrani na lat 12, poczem należy im się emerytura w wysokości 50% poborów, co obciąża miasto dodatkowo 1,15 miljonami marek rocznie. Honorowi członkowie magistratu (12) i radcy miejscy (108, w okręgach) otrzymują „na wydatki“ łącznie około pół miljona marek rocznie. Niektórzy radcy korzystają pozatem z djet w charakterze radnych miejskich, tak, że pensje licznych „głów“ stolicy Niemiec wykraczają poważnie ponad trzy miljony marek rocznie.

Dr. A. B.

„Prawda“ poznańska przekupiona!?

Pisma endeckie podają tekst umowy, jaką z ramienia N. P. R. (prawicy) zawarli pp. poseł Mańkowski i członkowie zarządu wojewódzkiego Michał Kosowski i Jan Bartkowiak z b. wojewodą Borkowskim. Treścią umowy było poparcie rządu ze strony Narodowej Partji Robotniczej i Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, wzamian za co p. wojewoda przyrzekł „stałą pomoc finansową“ obu tym organizacjom. Gdy się sprawa ta wydała, poseł Mańkowski zmuszony został do złożenia mandatu a pp. Kosowski i Bartkowiak musieli ustąpić ze swoich stanowisk.

Oburzenie z tego powodu w prasie endeckiej jest zrozumiałe i według naszego zdania uzasadnione. Pomoc finansowa podobno szła dla „Prawdy“, organu N. P. R.-u, która podczas ostatnich wyborów do Rady Miejskiej w Poznaniu zamieściła skandaliczny artykuł osławionego Watra-Przewłockiego przeciw sojuszowi Ch. D. z Narodową Partją Robotniczą.

W związku z tą aferą „Gaz. Bydgoska“ zamieściła następującą perfidną uwagę:

„Po Poznaniu kursują pogłoski, iż w najbliższym czasie mają być ujawnione podobne umowy jeszcze z innemi grupami i pismami, które wbrew swoim władzom centralnym oddały się **za srebrniki** na usługi sfer sanacyjnych“.

Możeby tak „Gaz. Bydg.“ powiedziała wyraźnie, o **kogo** tu chodzi. My potępiamy stanowczo przekupstwo prasy z tej czy owej strony, ale mamy odwagę powiedzieć, o kogo chodzi. Np. jasno pisaliśmy o **pieniądzach niemieckich** p. Korfantego, o czem prasa endecka tylko półgębkiem wspominała, gdy sprawa ta była głośna i nawet o sąd marszałkowski Sejmu się oparła. A przecież nie jest taką hańbą brać pieniądze od polskiego rządu jak od Niemców!

Przed najbliższem posiedzeniem Sejmu.



Kaptur: Jednego będę wieszał, ino niewiem jeszcze którego.

Pociąg towarowy w powietrzu.

Przed kilku dniami odbyły się pierwsze próby lotu nowego gigantycznego samolotu Junkersa w Dessau. Zadziwiająca jest nowa zupełnie konstrukcja tego niezwykłego samolotu. A mianowicie główna część kabin pasażerskich i towarowych mieści się w skrzydłach. Tak samo umieszczono tam cztery motory o łącznej sile 2600 PS. Rozpiętość skrzydeł wynosi 45 metrów. W skrzydłach wbudowany jest ganek wysokości 2 metrów, przez który swobodnie można kroczyć. Któżby przypuszczał przed laty, że w skrzydle samolotu możnaby swobodnie przechadzać się? Samolot posiada wagę 24 ton czyli 480 centnarów. Prócz tego uniesie samolot jeszcze w powietrzu ciężar 60 centnarowy, który bez zatrzymania przy szybkości 200 kilometrów przewiezie na przestrzeni wynoszącej 4000 kilometrów. Do kabin pasażerskich, urządzonych z wielkim komfortem wbudowano też łazienki. Nowy samolot Junkersa jest obecnie największym samolotem na świecie.

Dr. Antoni Marczyński. 94

Czarny Ląd

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Dokończenie „Niewolnic z Long Island“ i „Przeklętego Statku“.)

(Ciąg dalszy).

— Ha, w takim razie ja muszę ustąpić. Z wieku należy ci się pierwszeństwo, — oświadczył Juljo z obłudną ustępliwością; odgadł odrazu, że niebrzydka sobie niewiastka posiada nadmiar energji i djablo ciężką rękę, słowem zalety, mogące gruntownie podkopać autorytet pierwszego dostojnika Mampopo. Pomimo tych usprawiedliwionych obaw nie byłby wcale tak skory do koncesyj na rzecz towarzysza, gdyby nie radosna wiadomość, że o żabi skok od obozu znajdują się dwie inne kobiety.

Tymczasem wyczerpała się cierpliwość Pazurowej.

— Słuchaj-no dziadu jeden z drugim — przemówiła, ujmując się pod boki; — albo idziecie ze mną, albo pójdę sama!

Energiczny ton tego „orędzia“, wypowiedzianego w niezrozumiałym języku utwierdził Pancerę w przekonaniu, że postąpił roztropnie, rezygnując z konkurów o rękę tak wojowniczej białogłowy. — Kanistra zdrowo wsiąknie pod pantofel — pomyślał, maszerując do głównego ogniska, przy którem Melo, bohater dzisiejszej nocy opowiedział swym ziomkom szereg zajmujących historyj o duchach.

— Nie możemy naszego mienia pozostawić pod strażą kilku tchórzliwych negrów — rzekł wódz do Kanistry, skoro nowa ekspedycja była gotowa do wymarszu. — Wobec tego ciebie mianuję komendantem obozu na czas mej nieobecności.

— Rozkaz! — odparł tamten, zadowolony, że nie potrzebuje się tłuc w nocy po tych wertepach i zarazem trochę markotny, że jego wybranka uparła się towarzyszyć ekspedycji w charakterze przewodnika.

— Tak, tak, mój stary. — Tu Juljo Pancera uderzył się w pierś z dumą. — Pragnąłbym szczerze, aby się odnalazły wszystkie ofiary łotra Ironfielda, czy jak się ten psubrat nazywa; — ale może się snadnie wydarzyć, że tylko my dwaj wrócimy żonaci z tej wyprawy, a nasi młodzi towarzysze osiądą na lodzie.

— Nie daj Boże! — jęknął Kanistra i oburącz chwycił się za głowę, jak gdyby już poczuł tam okazałe rogi...

Dzięki kilku myśliwskim psom, które przezorny Pancera zabrał z sobą na wyprawę, odnaleziono względnie szybko kryjówkę poszukiwancyh. Betty Traveler leżała zemdlona pod drzewem, a inżynier Pułaski czuwał nad jej bezpieczeństwem uzbrojony w jakąś maczugę, której nawet w ręku nie mógł utrzymać z słabości. Tylko sąsiedztwu obozu, który wypłoszył zwierzynę z tej okolicy, zawdzięczali życie.

— Ratujcie moją Betty! — wymamrotał inżynier i runął bez zmysłów do stóp przywódcy ekspedycji.

Kanistra zdziwił się niepomiernie, kiedy witając powracającego przyjaciela, spostrzegł ciężkie chmury niezadowolenia na jego czole.

— Nie znaleźliście ich? — spytał współczująco.

— Owszem. — odburknął Pancera opryskliwie; — znaleźli się. Niosą ich tam pod czułą opieką tej Herod-baby.

— Ich? Więc to mężczyźni?

— Jeden mężczyzna; jest to ten inżynier, o którym nam piękna Angela opowiadała.

— No? I jedna kobieta?

— Tak. Narzeczona tego inżyniera! — zapiał Juljo Pancera srodze zaalterowany i odszedł do swego namiotu, lękając się kpiących kondolencyj towarzysza.

A stary Kanistra chichotał długo i ręce zacierał z zadowolenia.

— Wolę moją Herod-babę, niż nic — mruknął naśmiawszy się do syta. — Zawsze powtarzam: lepszy wróbel w ręku, niż... auuu! — syknął z bólu, gdyż w tym momencie ów przysłowiowy wróbel, w osobie Marji Pazurowej palnął go w plecy, aż zadudniło.

— Słuchaj-no, dziadygo! — zabrzmiał mu nad uchem głos donośny, w niczem nie przypominający ptaszęcego szczebiotu. — Moich państwa trzeba umieścić w namiocie. Rozumiesz? No patrz, tam; do tej białej budy... Tak... I przyniesiesz mi koniaku... Koniak!... Co? Niema? Ładne tu macie gospodarstwo!

Nazajutrz o świcie oznajmił Melo komendantowi, że widać oddział konnych

— Nasi. — stwierdził Juljo Pancera, odejmując przedpotopową lunetę od oka, poczem dodał nie bez satysfakcji: — Wracają z pustemi rękami, jak było do przewidzenia.

Pół godziny później wpadł do obozu na spienionym koniu dzielny de Alda i huknął z siodła:

— Gotować się do wymarszu. Damy koniom trochę wytchnąć i za dwie godziny w drogę, z wszystkiemi wozami.

Rozkazujący ton tego przemówienia dotknął do żywego najwyższego dostojnika z Mampopo.

— Kto tu rządzi? — zapiał, nadymając się wspaniale i dając upust nagromadzonej od wczoraj wściekłości, zaczął wyładowywać zapas soczystych przekleństw portugalskich.

De Alda także był gorąco kąpany, lecz do konfliktu nie doszło, gdyż w tej chwili zadudniła ziemia pod kopytami tabunu koni, pędzonych przez kilkunastu jeźdźców.

— Znaleźliśmy donny — wrzasnął Jose Galarza.

— Przybyliśmy w samą porę — wołał Dick Handley; — broniły się ostatniem sił przed Pigmejami. Kanistra, musisz zabrać całą swą aptekę, gdyż jest wśród nich kilkanaście rannych.

Blisko dwadzieścia zmarło od zatrutych strzał. No, ale zapłaciliśmy tym karłom z nawiązką.

— Czyli ze dwie setki jeszcze ich zostało co? — dopytywał Pancera troskliwie.

— Ho, ho, dwie setki z dokładką. Nie liczyłem coprawda, ale ktoś z naszych mi mówił... Nie trap się, Juljo, — tu Jose Galarza. największy donżuan z Mampopo poklepał protekcjonalnie wodza, speszonego trochę jego domyślnością. — Będziesz miał w czem przebierać, a nawet dla tego piernika Kanistry znajdziemy żonę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zawodowy Związek Maszynistów Kolejowych w Polsce nie zamierza urządzić strajku.

Główny Zarząd Zawodowego Związku Maszynistów Kolejowych nadesłał nam następujące urzędowe sprostowanie:

W czasopiśmie p. t.: „Dziennik Bydgoski" Nr. 260 z dnia 10 listopada 1929 roku na stronie 1-szej umieszczony został artykuł p. t.: **„Patrjotyczna postawa maszynistów kolejowych na Pomorzu"**, który dotyczy działalności Prezydjum Zawodowego Związku Maszynistów Kolejowych w Polsce, a którego treść jest niezgodna z prawdą.

Wobec tego na zasadzie Art. 32. Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 10 maja 1927 r. o prawie prasowem (Dziennik U. R. P. Ir. 45, poz. 398) prosimy o zamieszczenie następującego sprostowania:

1) Nieprawdą jest, jakoby „do Tczewa zjechał Centralny Zarząd Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w celu proklamowania strajku kolejowego"

natomiast prawdą jest, że do Tczewa dnia 6. XI. 1929 przyjechali członkowie prezydjum Z. Z. M. Borkowski, Komorowski i Sommerfeldt tudzież członkowie zarządu okręgowego Hernet i Kufel celem wzięcia udziału w walnem zebraniu członków, zwołanem zgodnie z statutem. Porządek obrad tego zebrania ogłoszony publicznie przewidywał omawianie spraw: **pragmatyki służbowej, przepisów emerytalnych i umundurowania.**

1) Nieprawdą jest, jakoby „na zebraniu zapytano się, czy Zarząd Centralny może liczyć na przyłączenie się Koła tczewskiego do strajku kolejowego"

natomiast prawdą jest, że wymienieni pod 1) ani wprost ani pośrednio nikomu takiego pytania nie zadawali, **o strajku nie mówili i strajku urządzać nie zamierzają.** Wskutek tego nieprawdą jest również, aby na pytanie otrzymali odpowiedź odmowną, gdyż na pytanie, którego wogóle nie zadali, żadnej odpowiedzi otrzymać nie mogli.

3) Nieprawdą jest, jakoby „wówczas obwieszczono uchwałę Zarządu Centralnego wykluczającą ze Związku członków Zarządu tczewskiego Koła Maszynistów"

natomiast prawdą jest, że taka uchwała wogóle powzięta nie została i ogłoszona być nie mogła i nie była.

4) Nieprawdą jest, jakoby „wysłannicy Centralnego Zarządu zostali siłą usunięci z posiedzenia"

natomiast prawdą jest, iż wymienieni pod 1) weszli na salę skłonieni prośbą specjalnej delegacji wysłanej do nich przez zebranie i zażądali zgodnie ze statutem, aby przewodnictwo obrad objął członek Związku. Gdy przewodniczący maszynista Smulski wykluczony ze Związku za działalność szkodliwą dla organizacji nie dopuścił do dyskusji nad tem żądaniem wymienieni pod 1) dobrowolnie opuścili salę obrad, żegnani przez większość zebranych powstaniem z miejsc.

Sytuacja na Litwie bez zmiany.

Obietnica nowego rządu, to „czcze słowa".

W Kownie odbył się zjazd partji laudininków (ludowców) na którym wygłoszono szereg referatów. Jeden z pierwszych mówców Strumajtis stwierdził, że po zmianie rządów **sytuacja pozostanie niezmieniona** i w dalszym ciągu jeszcze niema swobody politycznej, a obietnice nowego rządu są dotychczas **czczem słowem.** Po zaznaczeniu, że partja laudininków uważa **zwołanie nowego Sejmu** za konieczność państwową, mówca oświadczył, że wobec nowego rządu stronnictwo zajmuje stanowisko biernej opozycji.

Następnie przemawiał b. prezydent Szlezewiczius, który, krytykując politykę Waldemarasa, stwierdził, że **doprowadziła ona Litwę do zupełnego odosobnienia.** Zagadnienie Wilna, Waldemaras doprowadził do sytuacji bez wyjścia. Protokół Litwinowa, podpisany równocześnie z Polską przez Łotwę i Estonję, odosobnił te państwa od Litwy. Porozumienie z Niemcami kupione zostało za zbyt wielką cenę. Naogół, wykorzystując swój prestige Waldemaras poniesione porażki przedstawiał jako zwycięstwa. Wskutek swego surowego regimu wewnętrznego i represji, Litwa straciła wiele w opinji zachodu. Zdaniem mówcy, jedynie powrót do parlamentaryzmu może przywrócić Litwie straconą sytuację. Po uchwaleniu szeregu rezolucyj, domagających się przywrócenia ustroju demokratycznego oraz zmiany szeregu ustaw postanowiono pozostać w opozycji, póki rząd nie zaniecha swych metod rządzenia.

Wymiana dokumentów z Węgrami.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych dyrektor departamentu tegoż ministerstwa Sewickas i chargé d'affaires węgierski dokonali wymiany dokumentów ratyfikacyjnych litewsko - węgierskiej konwencji handlowej i nawigacyjnej.

Pierwszy żydowski więzień polityczny.

W poniewieżskim sądzie wojskowym odbyła się rozprawa przeciwko żydowi Kichinowi, oskarżonemu o należenie do organizacji pleczkajtisowców. Podsądny skazany został na dożywotne ciężkie więzienie. Jest to pierwszy wypadek skazania na Litwie żyda za pracę polityczną.

Waldemarasowi nie zezwolono na odczyt.

Jedna z organizacyj studenckich zwróciła się do władz rządowych z prośbą o zezwolenie na wygłoszenie przez Waldemarasa odczytu o Litwie. Władze nie udzieliły na odczyt zezwolenia ze względu na możliwość starć zbrojnych pomiędzy słuchaczami.

Rekord polski w locie bezsilnikowym.

Lotnictwo szybowcowe cieszy się zagranicą wielką popularnością, jako tani i zajmujący sport, który ponadto jest świetną zaprawą dla pilotów. Przodują w tym względzie Niemcy, gdzie loty na płatowcach bezsilnikowych są bardzo rozpowszechnione. Niemcy też posiadają rekord światowy, ustanowiony przez instruktora Dinosta, który utrzymał się w powietrzu na samolocie bez silnika przez 14 godzin i 45 minut.

Decydującym warunkiem dla rozwoju sportu szybowcowego są odpowiednie tereny, posiadające t. zw. „Wiatry wstępne", które, działając pod płaty samolotu, utrzymują go w powietrzu, pilot zaś manewrując odpowiednio sterem może unosić się wyżej lub niżej, a nawet posuwać się w określonym kierunku.

W Polsce sport szybowcowy nie mógł się poszczycić odpowiedniemi wynikami właśnie z powodu braku dogodnych terenów. Konkurs urządzany w Gdyni przed paru laty dał rezultaty bardzo słabe. Również pierwsze próby czynione na Podkarpaciu do pewnego stopnia zawiodły. Dopiero nowy rekord polski, jaki ustanowiony został przez prezesa Aeroklubu Akademików we Lwowie Szczepana Grzeszczyka, stoi na odpowiednim poziomie, wskazując, że w tej dziedzinie lotnictwa osiągać zaczynamy coraz lepsze rezultaty. Pilot Grzeszczyk, startując na szybowcu konstrukcji inż. Czerwińskiego, utrzymał się w powietrzu przez 2 godz. 11 min. i 5 sek. Poprzedni rekord, ustanowiony przez tegoż pilota, wynosił niespełna 5 min. Lot rekordowy odbywał się w miejscowości Olszanicy w województwie lwowskiem.

Drobne wieści.

Do czego prowadzi bezbożność w Rosji sowieckiej, czytamy w „Krasnoj Gazecie". Członkowie pewnej rodziny bolszewickiej zwrócili się do prokuratora sądu z prośbą o pozwolenie na uduszenie ich ciotki z powodu jej starości i niezdolności do pracy. Prokurator zgodził się na to.

O rozmiarach szpiegostwa niemieckiego w Rosji w czasie wielkiej wojny świadczy fakt, że 570 ważnych stanowisk w sztabie generalnym piastowali Niemcy.

Niemcy wyśmiewają Remarque'a, autora książki „Im Weston nichts neues". Niejaki Requark napisał książkę pod tytułem „Pod Troją nic nowego", naśladując styl i przedrzeźniając sławnego dziś w całym świecie Remarque'a.

Marjawici chcą się nawrócić. Duchowni sekty marjawickiej zwrócili się z listem otwartym do episkopatu polskiego, wyrażając życzenie pogodzenia się z Kościołem. Odpowiedziano im, że jeśli szczerze pragną wrócić do jedności wiary i Kościoła, powinni prośbę swą skierować do Stolicy św.

Kwiaty na lodowcu znalazł niedawno pewien okręt norweski. Mianowicie na bryle lodu płynącej na falach morza, zauważyli marynarze moc kwitnących dmuchawek. Przypuszcza się, że nasiona zostały przeniesione przez ptaki i rośliny urosły na piasku i brudzie, jakim pokryte bywają lodowce.

Studnia głębokości 864 metrów wykopaną została niedawno w miejscowości Narwą w Estonji i służyć ma celom pewnej fabryki chemicznej.

Kto chce być Robinsonem? Pod takiem hasłem odbędzie się w najbliższej przyszłości licytacja wyspy robinsonowskiej niedaleko wybrzeża chilijskiego. Kto zaryzykuje?

„Ostatnim człowiekiem" nazywano niejakiego Jima Walkera z Boddie w Kalifornji. Był on od lat jedynym mieszkańcem miasta które za czasów gorączki złota liczyło 100 tysięcy mieszkańców, odtąd jednak zupełnie opustoszało — z wyjątkiem jednego domu, w którym mieszkał właśnie Jim Walker. Ponieważ staruszek w tych dniach zmarł, nie będzie już komu stąpać po trawie, jaką porosły ulice gwarnego ongi i rojnego miasta.

Wiadomości z kraju.

WARSZAWA. Poświęcenie Szkoły Pielęgniarstwa P. C. K. Jako żywy pomnik działalności P. C. K. powstała Szkoła Pielęgniarstwa P. C. K., której poświęcenia dokonał J. Em. Ks. biskup Gall. Uroczystość poświęcenia Szkoły Piel. P. C. K. zaszczycili swą obecnością p. prezydentowa Mościcka, pani Devey, miss Crowell, reprezentantka fundacji Rockefellera, p. Giełgud, delegat Ligi C. K. w Paryżu, gen. Rouppert, płk. Rudzki, delegat rządowy do spraw P. C. K. oraz członkowie komitetu i zarządu głównego P. C. K. z p. Henrykiem Potockim, prezesem komitetu głównego P. C. K. na czele.

Na serdeczne przemówienie J. Em. ks. biskupa Galla odpowiedziała p. hr. Tarnowska, przewodnicząca korpusu sióstr P. C. K., poczem p. H. Potocki wręczył siostrom, zasłużonym na polu pracy pielęgniarskiej, pp. Nagórskiej i Jachimowiczowej, najwyższe międzynarodowe odznaczenia dla pielęgniarek „Florence Nahtimgall".

KATOWICE. Niebezpieczna kopalnia. Dnia 12 bm. podczas naprawy szybu Hildebrandt w Nowej Wsi na kopalni „Szczęść Boże" wybuchł pożar, prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się otwartem światłem. Zaalarmowana straż pożarna zdołała po upływie pół godziny pożar ugasić. Szyb ten prześladuje od jakiegoś czasu los. W dniu 10 bm. wydarzył się tam tragiczny wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Z powodów dotąd niewyjaśnionych spadła do szybu winda z taką siłą, iż zaryła się w ziemię, a druga winda zawisła w połowie otworu kopalnianego. Skutkiem tych wypadków ruch na kopalni będzie dłuższy czas zastanowiony. Dnia 4-go sierpnia br. na szybie Hildebrandt zginęło w pamiętnej katastrofie 16 górników. Opinja publiczna pragnie wiedzieć, jakie zarządzenia wydały władze górnicze, aby zapewnić bezpieczeństwo w tym „fatalnym" szybie.

ŁÓDŹ. Śmiertelny skok z IV piętra. 36-letnia Gele Engler, zamieszkała z mężem w Łodzi przy ul. Magistrackiej, od dłuższego już czasy cierpiała na rozstrój nerwowy. Niedalej jak przed trzema dniami Englerowa usiłowała popełnić samobójstwo przez wyskoczenie z okna. Temu szaleńczemu krokowi zdążył zapobiec mąż. Wreszcie, kiedy mąż wyszedł na chwilę do miasta, nieszczęśliwa kobieta wyskoczyła oknem na bruk, ponosząc śmierć na miejscu.

Z Rosji sowieckiej.

„Czystka" współpracowników gazet komunistycznych.

Przy przeprowadzaniu t. zw. „czystki" t. j. usuwaniu elementów niepożądanych, zwolniono część współpracowników wielu gazet komunistycznych, w tej liczbie redaktora „Krasnej Gazety" Czagina. Zbiorowe zwolnienia są przeprowadzone, wobec stwierdzenia, iż wśród dziennikarzy znajdują się trockości lub też zwolennicy t. zw. „prawego odchylenia".

W czasie obchodu 12-tej rocznicy bolszewizmu zostało zabitych 30 osób.

Według sprawozdań nadesłanych z całej Rosji o przebiegu obchodu 12-tej rocznicy przewrotu bolszewickiego okazuje się, że obchód ten nie obszedł się bez ofiar. Mianowicie we Władywostoku w czasie przemówienia tamtejszego komisarza padały wrogie okrzyki przeciwko Sowietom. Kiedy ajenci G. P. U. chcieli aresztować manifestantów. wywiązała się strzelanina, w wyniku której zostało zabitych 30 osób, w tej liczbie i komisarz Bułanow. Również doszło do krwawych zajść w Charkowie i Kijowie. Prowincja nie urządzała żadnych obchodów, mimo zarządzeń wydanych przez władze sowieckie.

Jazda polska najlepsza na świecie

20.000 widzów oklaskuje w Nowym Jorku jeźdźców polskich, którzy zdobyli puhar narodów.

Kawalerzyści polscy por. Gzowski, por Starnawski i por. Zgorzelski, biorący udział w międzynarodowych zawodach konnych w Madison Square Garden pod Nowym Jorkiem po pięknych sukcesach odniesionych w ostatnich dniach zdobyli po raz trzeci „puhar narodów" będący najcenniejszą nagrodą w sporcie hippicznym.

Wielki triumf polskich jeźdźców potwierdza jeszcze raz wysoki poziom naszej kawalerji, która jest dzisiaj uważana za najlepszą na świecie.

Polacy startowali na swych najlepszych, oszczędzanych specjalnie do tego konkursu koniach. Najlepiej spisał się Pegaz pod por. Starnawskim, który przeszedł czysto.

Konkursy zgromadziły olbrzymie tłumy publiczności, które w liczbie 20 tysięcy podziwiały wspaniałe zwycięstwo polskich barw. Puhar zdobyty po raz trzeci przechodzi na własność jeźdźców polskich.

Drugie miejsce zajęła drużyna włoska, trzecie amerykańska, czwarte irlandzka, piąte kanadyjska.

Socjaliści koloryzują.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Tragiczna śmierć wieśniaczki.

Łabiszyn, dnia 15 listopada.

Z Łabiszyna donoszą: Autobus, kursujący na szosie Gniezno - Bydgoszcz najechał pod Łabiszynem na przechodzące dwie wieśniaczki z Obwini, z których niej. Brzycka została ciężko poraniona, zaś Kubiszewska przewieziona do szpitala wkrótce zmarła. Wstępne śledztwo ustaliło, iż szofer żadnej winy nie ponosi. Prawdziwego sprawcę nieszczęścia wykaże dalsze śledztwo.

Utonął w jeziorze.

Gębice, 15. 11.

Z Gębic donoszą: w sąsiedniej Dzierzążni dwaj chłopcy udali się łodzią po ryby. W pewnej chwili łódź się przewróciła i obaj wpadli do wody. Jeden z nich zdołał się uratować, drugi zaś, 13-letni chłopiec zatrudniony u gospodarza Preislera poszedł na dno. Zwłoki topielca wydobyto po trzygodzinnych poszukiwaniach.

Nieszczęśliwy wypadek kolejowy.

Trzemeszno, 15. 11.

Z Trzemeszna donoszą: kolejarz Teofil Rajski, chcąc spędzić bydło, które po spuszczeniu zapory weszło na tor, dostał się pod pociąg towarowy. Po opatrunku pozostawiono go w domu, gdyż życiu jego na szczęście nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

Budowa fabryki kwasu siarczanego w Toruniu

Toruń, 14. 11. (tel. wł.) Dnia 12 bm. przybyła do Torunia grupa finansistów belgijskich, która pertraktować będzie z magistratem toruńskim w sprawie kupna terenu pod budowę fabryki kwasu siarczanego.

Finansiści mają już swoją fabrykę sztucznego jedwabiu we Włocławku, do której potrzebują znacznej ilości kwasu siarczanego. Jak się dowiadujemy, fabryka ta stanąć ma przy porcie drzewnym.

Inowrocław.

Bezczelność niemiecka. Poczta tutejsza otrzymała niedawno list z Saksonji, adresowany do m. „Hohensalza". Nadawca figurował: „Stadtrat Zwickau". List ów poczta nasza odesłała z powrotem z dopiskiem francuskim, iż miejscowość takiej nazwy w Polsce nie jest znana. Po paru dniach objaw zaciekłości teutońskiej ujawnił się w ponownem nadesłaniu tegoż listu do Inowrocławia, z dopiskiem godnym tych barbarzyńców o pozorach cywilizacji, a mian: „Pollacke Sau!". — Komentarze zbyteczne.

Wieczór literacko - artystyczny pp. Ossendowskich. Jak już donosiliśmy, w sobotę, 16 bm. odbędzie się wieczorem w sali hotelu Basta wieczór dobroczynny na cele internatu młodzieży męskich szkół średnich, zwanego „Bursą Ziemi Kujawskiej". Opiekun Bursy, ks. prof. D. Wróblewski zabiega o doborowy program wieczoru, na który złoży się: odczyt znanego podróżnika i literata Fr. Ossendowskiego oraz produkcje muzyczne żony jego, znanej skrzypaczki, Zofji Ossendowskiej. Ceny wejścia od 2 do 5 zł. — Niewątpliwie sala będzie pełna. Ossendowski ma mówić na temat „Z podróży na bliski Wschód", a więc o swej ostatniej tegorocznej podróży do Stambułu, Jaffy, Palestyny, Bagdadu i Mekki.

Z kin. „Apollo" wyświetla dramat p. t. „Dama w szkarłacie"; „Pałac" daje erotyczny film p. t. „Pocałunek kochanki"; „Stylowy" ma dramat p. t. „Kobieto, puchu marny"; „Żak" pokazuje sensacyjny dramat p. t. „Zemsta Hassana" z Tomem Mixem. Kinoteatr Żołnierski ściąga licznych wojskowych dramatem p. tyt. „Niezwyciężony".

Powiat chojnicki — największy na Pomorzu a jednak najsłabiej zaludniony.

(Wywiad „Dziennika Bydgoskiego" u p. starosty d-ra Rzóski).

Powiat chojnicki, jak w nagłówku podajemy, jest co do obszaru największym z powiatów Pomorza i wogóle województw zachodnich, lecz wykazuje najsłabsze zaludnienie — 39 mieszkańców na kilometr kwadratowy. (Jest to gęstość zaludnienia powiatu dziśnieńskiego na kresach wschodnich położonego).

Z Rzeszą Niemiecką powiat chojnicki graniczy na przestrzeni 125 kilometrów. Zachodnia część powiatu jest szczególnie słabo zaludniona, wykazuje bowiem mniej niż 20 mieszkańców na kilometr, co spotyka się chyba tylko na Polesiu, gdzie również jest taka masa nieużytków jak w Chojnickiem.

Poważne części powiatu chojnickiego pozbawione są kolei, na skutek czego wspomniana część zachodnia powiatu wykazuje gminy oddalone o **60 kilometrów od najbliższej stacji kolejowej**, odległości nie spotykane nigdzie w zachodnich województwach Polski.

Samorząd powiatowy wybudował za czasów polskich kilka nowych dróg (szos) i odbudował 70 kilometrów dróg przejętych po Niemcach, w czasie wojny zniszczonych. Pozatem postawił cztery nowe duże mosty betonowe i szereg mniejszych. Wysiłek ten był ogromny, gdyż **odbudowa kilometra drogi zniszczonej kosztowała średnio 14.000 złotych.** Sieć dróg nie jest jeszcze wystarczająca, gdyż przejęte po Niemcach drogi zwłaszcza w tej połaci, która dawniej należała do powiatu człuchowskiego nie uwzględniają siłą rzeczy interesów gospodarczych, których ośrodki przesunęły się. Główną troską gospodarczą samorządu powiatowego pozostanie i nadal **usprawnienie sieci drogowej.** W najbliższych latach wybudowane zostaną trzy nowe szosy, mianowicie z Glisna Wielkiego do Lipienic, odcinek Lipienice - Kiedrowice - Mielno - Laska - oraz odcinek Kossobudy - Chłopowy - Bielawy - Czersk. W budżecie na rok przyszły przewidziane jest **57% ogółu wydatków na budowę i utrzymanie dróg.** Zaznaczyć należy, że powiat chojnicki jest pierwszym w Polsce, który dla braku kamieni buduje swe drogi od niedawna systemem betonowym.

W Lipienicach, w północno-zachodniej części powiatu, prawie zupełnie odciętej od świata, gdzie niema lekarza, utworzony zostanie **powiatowy ośrodek zdrowia.**

Braku mieszkań w powiatowem mieście Chojnicach się nie odczuwa, ponieważ dzięki inicjatywie burmistrza dra Sobierajczyka wybudowano tu **88 domów mieszkalnych.**

Dla podniesienia wydajności słabej, piaszczystej gleby, sprowadzony zostanie do powiatu **instruktor rolniczy.** Nieużytki będą stopniowo zalesione. Niemniej pilną sprawą są **meljoracje rolne**, które odpowiednio przeprowadzone stworzyłyby 3—4.000 hektarów łąk względnie dobrych. Rozbudowa spółek meljoracyjnych postąpiła znacznie. Dorobkiem wyłącznie polskim jest **spółka wodna dla konserwacji Niechwarzcza.** Jest to jedna z największych i co do zbioru traw najbogatsza spółka na Pomorzu. Siedzibą nowej spółki jest miejscowość **Karsin.**

Doniosłe znaczenie dla powiatu posiada elektryfikacja. Powstał **związek elektryfikacyjny powiatów Chojnice, Sępólno i Tuchola** z siedzibą w Chojnicach. Zadaniem związku jest wybudowanie zakładu wodno-elektrycznego **na Brdzie**, która przepływa przez powiat chojnicki i tucholski, a dzięki spadzistości terenu przedstawia wielkie możliwości zużytkowania siły wody.

Jubileusz 25-lecia Straży Pożarnej w Bukowcu.

W niedzielę dnia 10 bm. obchodziła Ochot. Straż Pożarna w Bukowcu jubileusz 25-lecia swego istnienia. Na uroczystość tę przybyły Straże pożarne z Grudziądza, Świecia, Przysierska, Sampławy, Osia, Gruczna, Świekatowa, Siemkowa i Wenfie. Z staropolską gościnnością witano bratnie drużyny.

Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. prob. Hoppe, który nast. wypowiedział przepiękne okolicznościowe kazanie. Po Mszy św. odbyły się pokazowe ćwiczenia pod kierunkiem komendanta wojewódzkiego insp. Kaszewskiego z Grudziądza. Po ćwiczeniach odbyła się defilada i dekoracje 6 członków za „wysługę lat służby Straży Poż." i to pp.: Marjana Wurma, Pawła Szali, Piotra Reimlinga, Hugona Mawenza, Krystjana Porscha, Juljana Lenza. Pozatem 14 obywateli otrzymało odznaczenie „Odrodzonej Polski".

Zbiórka na okręt „Pomorze", zainicjowana przez p. kom. Kaszewskiego przyniosła znaczną sumę, którą odesłano do Gł. Komitetu. Wieczorem odbyła się ochocza zabawa taneczna.

SUCHA. Święto młodzieży. W niedzielę, dnia 17. bm. obchodzi miejsc. Stow. Katolicko-Polskiej Młodzieży święto młodzieży, ku czci św. Stanisława Kostki.

Pomorski komisarz wywłaszczeniowy.

Pan wojewoda pomorski, jak informuje „Pomorski Dziennik Wojewódzki" (nr. 31 z dnia 2. 11. br.) mianował aż do odwołania komisarzem wywłaszczeniowym na województwo pomorskie p. Stanisława Łuczaka, referendarza Pom. Urzędu Woj.

BIAŁOŚLIWIE. Osobiste. Dziś, 15 bm. obchodzą znani w okolicy małżonkowie Czajkowscy uroczystość 25-lecia pożycia małżeńskiego.

PRUSZCZ k. Bydgoszczy. Z życia Tow. Czytelni Ludowych. Akademja Sienkiewiczowska. Tow. Czytelni Ludowych w Pruszczu urządza celem uczczenia 13-tej rocznicy śmierci ś. p. Henryka Sienkiewicza, roczne walne zebranie, połączone z akademją. Zebranie odbędzie się w lokalu p. Seidla w niedzielę dnia 17 bm. według nast. programu: godz. 15: zagajenie, wybór prezydjum, sprawozdanie zarządu, udzielenie absolutorjum ustęp. zarządowi, wybór nowego zarządu. O godz. 16 odbędzie się akademja z nast. programem: słowo wstępne, referat, deklamacje, śpiewy i zakończenie. Komitet obchod. T. C. L. uprasza wszystkich członków oraz miejscowych i okolicznych obywateli, nie należących do Towarzystwa, o liczne uczestnictwo w zebraniu i akademji.

SZUBIN. Z zakładu wychowawczego. Orkiestra hufca P. W. zakładu wychowawczego w Szubinie, pozostającego pod wytrawnem kierownictwem dyrektora Warszawskiego, spisuje się dzielnie przy swoich częstych występach. Niedawno n. p. z okazji gry podczas uroczystości Banku Ludowego nagrodzono orkiestrę rzęsistemi oklaskami.

Barcin.

Teatr. W ub. niedzielę, dnia 10. bm. urządziła tut. Ochotnicza Straż Pożarna przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną. Odegrano dwie sztuki teatralne p. t. „Miłość strażacka" i „Nagrodzona dzielność". Po przedstawieniu bawiono się ochoczo do rana.

Kółko Rolnicze urządza w niedzielę 17. bm. uroczystość poświęcenia sztandaru z nast. programem: godz. 9: zbiórka przed lokalem p. Orchowskiego; godz. 9,30: wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru; godz. 11: złożenie wieńców pierwszym założycielom Kółka Rolniczego.; godz. 12,15: wspólny obiad; godz. 14: uroczyste zebranie, wręczenie sztandaru, składanie życzeń i t. p.; godz. 17: zabawa taneczna w sali p. Orchowskiego.

Nakło.

Założenie Tow. Ochrony Zwierząt. W ub. wtorek odbyło się zebranie konstytucyjne pod przewodnictwem burmistrza p. Bobowskiego, celem założenia Tow. Ochrony Zwierząt. Do zarządu tymczasowego powołano p. dr. Sentkowskiego jako prezesa, p. Tomasza Biniakowskiego — wiceprezesa, p. Józefa Lenchowskiego — sekretarza, pp. Piotra Ziarnka i Ksawerego Kowalskiego jako ławników.

Przedstawienie amatorskie. Tow. gimnast. „Sokół" urządza w niedzielę dnia 17 bm. w sali Strzelnicy przedstawienie amatorskie. Odegraną będzie komedja ze śpiewami w 1 akcie p. t. „Szpital warjatów", oraz komedja w 1 akcie p. t. „Wybory do Rady Miejskiej". Po przedstawieniu zabawa taneczna. Czysty dochód przeznacza się na cele „Sokoła". Sztukę reżyseruje p. W. Buba i nauczyciel p. P. Ziarnek.

Trzemeszno.

Akademja ku uczczeniu 11 rocznicy wskrzeszenia Polski odbyła się w auli państwowego gimnazjum klasycznego. Po przemówieniu dyr. Świeczowicza, referat wygłosił prof. A. Stankowski, nast. wygłoszono kilka deklamacyj. Popisy chóru gimnazjalnego i orkiestry gimnazjalnej pod batutą prof. Woźniaka gorąco oklaskiwano.

Z życia Tow. Powst. i Wojaków. W niedzielę, dnia 17. bm. odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Powst. i Wojaków. Pod obrady będą wzięte ważne zagadnienia i kwestje, tak że obecność wszystkich członków jest konieczna.

Na ekranie kina „Bajka" pojawi się w niedzielę dnia 17. bm. dawno w Trzemesznie oczekiwany, najpiękniejszy film batalistyczny, ilustrujący dzieje wojny światowej na froncie zachodnim.

Gniezno.

Garnizonowe Koło Tow. Wiedzy Wojskowej. Dnia 15. bm. o godz. 19 odbędzie się w lokalu własnym zebranie Garn. K. T. W. W., na którem por. dypl. Wierzchowski Stanisław z 17 dyw. piech. wygłosi odczyt na temat: „Wojna rosyjsko-japońska w roku 1904 — koncentracja i działania wstępne".

Zabawa chóru farnego odbędzie się w sobotę dnia 16. bm. w sali hotelu Europejskiego. Początek o godz. 20.

Koło oświatowe przy Stow. Kolejarzy w Gnieźnie urządza w niedzielę, dnia 17. bm. w sali hotelu Europejskiego koncert orkiestry kolejowej pod batutą kapelmistrza p. Dudniczaka. Po koncercie odegraną zostanie sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami p. t. „Piechota". Początek koncertu o godz. 19. Dochód przeznacza się na biedne wdowy i sieroty po kolejarzach.

Repertuar kin. „Apollo": „O świcie" (Miss Cavell). Nieśmiertelny monument, który ludzkość wystawiła bohaterstwu kobiety. W roli głównej Sybila Thordike. „**Luna**": „Trzy namiętności", dramat.

Ze sportu. Venus — Praga (Poznań) 4:1 (3:0) o mistrzostwo klasy C.

Cena chleba w Gnieźnie. Od dnia 13. bm. aż do ukazania się nowego zarządzenia cena za 1 kg. chleba wynosi w Gnieźnie 41 groszy.

Sensacyjna ucieczka żony lekarza-dentysty z Poznania.

Zaangażowała się do kabaretu „Metropolis".

Z Poznania donoszą: Zamieszkały w Poznaniu lekarz-dentysta p. Otto L. wyszedł w ubiegły wtorek do probierni na lampkę prunelki. Bawił poza domem zaledwie trzy kwadranse. Po powrocie, dowiedział się od służącej, że małżonka imieniem Ernestyna poleciła go pożegnać.

Początkowo nie przejmował się tem zbytnio, był bowiem przywyczajony do objawów złego humoru ze strony Ernestyny. Dopiero gdy północ minęła a w sytuacji nie zaszła żadna zmiana, zaczął odczuwać niepokój.

Jak zeznali świadkowie, niewiastę widziano na dworcu kolejowym w Poznaniu. Towarzyszył jej obcy mężczyzna.

Nazajutrz p. L. otrzymał depeszę tej treści: „Jestem w Warszawie, zaangażowałam się do kabaretu „Metropolis".

A więc uciekła! Na dobro pani Ernestyny zaznaczyć wypada, że nie okradła męża, jak to robią inne uciekinierki. Nie zabrała z gablotki ani jednej złotej koronki, ani jednego mostku, choć leżało ich tam kilkanaście.

Nieszczęsny małżonek przyjechał do stolicy i na własną rękę wszczął poszukiwania. Zwiedził już wszystkie kabarety. Był w biurze handlowem „Metropolis", trafił nawet do baru „Metropolis", lecz nigdzie nie wpadł na ślady swej małżonki.

Zniknięcie p. Ernestyny L. przedstawia się niezwykle zagadkowo. Miejmy nadzieję, iż zajmie się tą sprawą brygada obyczajowa urzędu śledczego.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 15. bm. włącznie apteka „Pod Lwem", Rynek Nowomiejski.

Z TEATU POMORSKIEGO.

Dnia 15. bm. trzeci raz lubiana powszechnie operetka w 3 aktach Pawła Lincke'go p. t. „Gri - Gri".

Dnia 16. bm. o godz. 20 pożegnalny występ p. Mieczysława Frenkla w 4 aktowej komedji Blizińskiego p. t. „Pan Damazy".

Wojewoda pomorski prezesem honorowym Pomorskiego Automobilklubu. W tych dniach odwiedzili wojewodę pomorskiego p. Wiktora Lamota w Toruniu członkowie zarządu Pomorskiego Automobilklubu w osobach pp.: dyr. Rolbieskiego, naczelnego redaktora „Dziennika Bydgoskiego" Jana Teski, którzy wręczyli mu dyplom prezesa honorowego Pomorskiego Automobilklubu. P. wojewoda Lamot godność tę przyjął.

Uroczystość wręczenia nagród uczestnikom kursów języka francuskiego. Dnia 16 bm. o godzinie 20 odbędzie się w auli szkoły wydziałowej przy placu św. Katarzyny uroczyste rozdzielanie nagród, ofiarowanych corocznie przez rząd francuski dla najlepszych uczni zeszłorocznych kursów francuskich. Przewodniczyć będzie p. Fiez-Vandel, konsul francuski w Poznaniu, przy współudziale p. prof. Uniwersytetu Poznańskiego J. Langlade, dyrektora generalnego kursów francuskich w Wielkopolsce i na Pomorzu. Po uroczystości p. profesor Mathieu z Poznania wygłosi odczyt francuski na temat: „La Vie française au temps de Louis XV". Uprasza się wszystkich uczestników kursów francuskich i członków Stowarzyszenia polsko-francuskiego, oraz przyjaciół i sympatyków języka francuskiego jak najliczniejszy udział. Wstęp na uroczystość jak i na odczyt dla wszystkich wolny.

Co uchwaliła pomorska Izba Wojewódzka? Dnia 12 bm. Pomorska Izba Wojewódzka zatwierdziła na swem posiedzeniu między innemi: budżet m. Wejherowa na rok 1929-30, kilkanaście statutów podatkowych dla komunalnych związków powiatowych i miejskich, zatwierdziła wybór Okroja Franc., kupca, na członka Magistratu w Kartuzach, Ignacego Parki w gminie Gostkowo, pow. toruński na stanowisko sołtysa, i Michała Patoka, z gminy Starzywo, pow. morski, na stanowisko sołtysa.

Dwaj piekarze w podróży naokoło Polski. Dnia 13. bm. bawili w redakcji filji „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu dwaj piekarze czeladnicy, którzy odbywają pieszo podróż naokoło Polski. Są to Edmund Sieradzki i Br. Dziamski z Poznania. Wędrówkę swoją rozpoczęli w dniu 24 sierpnia br. Celem ich podróży jest propaganda maszyn i pieców dla przemysłu piekarskiego i cukierniczego. Utrzymują się jedynie ze sprzedaży pocztówek.

Wspólna komunja młodzieży w dniu „Święta młodzieży". Dnia 17. bm. w dzień „Święta młodzieży" o godz. 7 rano odprawione zostanie w kościele św. Jakóba uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, podczas którego odbędzie się z tej okazji wspólna komunja młodzieży męskiej. O godz. 15-ej zaś uroczyste nieszpory i procesja. Wieczorem w sali Strzelnicy uroczysta akademja ku czci św. St. Kostki.

Wycieczka do Chełmży. Oddział Polskiego Tow. Krajoznawczego w Toruniu urządza w niedzielę 17. bm. wycieczkę do Chełmży, w celu zwiedzenia katedry i cukrowni, jednej z największych w Europie. Wyjazd ze stacji Toruń-Miasto o godz. 11,30 przed południem; powrót tego samego dnia o godz. 18,28. Zbiórka o godzinie 11,15 na dworcu Toruń - Miasto.

Strzelił z flobertu do bawiących się dzieci. Dnia 12. bm. 15-letni Ludwik Jeczarski, zam. przy ulicy Chodkiewicza 2, strzelił z flobertu do bawiących się trzech dziewczynek, trafiając w kolano 9-letnią Irenę Skoniecką, zam. przy ulicy Chodkiewicza 7. Dziewczynkę odstawiono do szpitala miejskiego.

Wywiadówka w gimnazjum męskiem im. M. Kopernika za pierwszy okres bieżącego roku szkolnego, odbędzie się w niedzielę, dn. 17 listopada br. o godz. 10 przed południem, w auli gimnazjum.

Tow. Pszczelarzy na Toruń. W niedzielę, 17 bm. o godz. 15 zebranie w pasiece p. Grabowskiego na Rybakach (przeczyszczalnia miejska). P. Grabowski zademonstruje „Praktyczne zazimowanie pszczół w lokalu". Wszystkich pszczelarzy, interesujących się pszczelnictwem, zaprasza na ten ważny pokaz, zarząd.

Otwarcie kursu instruktorów L. O. P. P. w Toruniu. Dnia 25 bm. otwiera Wojewódzki Komitet L. O. P. P. II-gi kurs instruktorów I. kl. O. P. G. i O. P. L. w Toruniu. Kurs ten pozostający pod nadzorem L. O. P. P., prowadzony będzie przez fachowych oficerów oraz innych prelegentów, przyczem program obejmuje następujące przedmioty: Walka i obrona gazowa, chemja gazów bojowych, wiadomości z meteorologji, maskowanie i zadymienie objektów, ratownictwo, obrona przeciwlotnicza, organizacja i propaganda L. O. P. P. Kurs trwać będzie od 25 bm. do 15 grudnia br. Ilość uczestników kursu przewidziana jest na 50 osób. Zgłoszenia kandydatów należy kierować do Woj. Kom. L. O. P. P. w Toruniu, do dnia 18 bm.

Konferencja wywiadowcza. Państwowe Seminarjum naucz. żeńskie w Toruniu podaje do wiadomości, że konferencja wywiadowcza dla rodziców i opiekunów młodzieży seminarjum oraz dzieci szkoły ćwiczeń odbędzie się w poniedziałek dnia 18 bm. od godz. 17 w gmachu zakładu przy ul. Sienkiewicza 46. Dla przyjezdnych także w czasie przedpołudniowym.

Zamknięcie komitetu ku czci K. Pułaskiego. Dnia 13 bm. pod przewodnictwem prezesa dyr. inż. Dażwańskiego odbyło się posiedzenie likwidacyjne Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego, zajmującego się uczczeniem 150-tej rocznicy śmierci bohatera narodowego, Kazimierza Pułaskiego, na którem skarbnik p. Beszczyński przedstawił zamknięcie rachunkowe, które w dochodach wykazało kwotę 450 zł, na którą złożyły się: subwencja Starostwa Krajowego w kwocie 400 zł i Magistratu m. Torunia w kwocie 50 zł. Po wypłaceniu wydatków, związanych z urządzeniem tej uroczystości w kwocie 231 zł 85 gr, pozostałą resztę w kwocie 213 zł 15 gr Komitet rozdzielił w następujący sposób: Tow śpiewaczym „Dzwon" i „Lutnia" po 40 zł na zakupno nut i Związkowi Harcerskiemu w Toruniu kwotę 138 zł 15 gr na pokrycie niedoboru, powstałego w związku z wyjazdem na zlot harcerski w Jamboree w Anglji.

Z Pomorskiej Izby Rolniczej. Zwracamy uwagę producentów i warstw robotniczych Pomorza, na możliwość wywozu cebuli polskiej do Ameryki Północnej. Firmą importującą jest: The Rabin Co of California, 737 Terminal Sr. Los Angelos, U. S. A. Specjalnie do wywozu nadaje się odmiana cebuli żytawska (Zitauer Riesen).

W podróży dookoła świata. Dnia 13 bm. bawili w naszem mieście dwaj członkowie Klubu Motocyklowego z Katowic i to pp.: Paździar R. i Bogacki E., którzy udają się w podróż motocyklem naokoło świata. Celem podróży jest propaganda polskiego sportu motocyklowego. Podróż potrwa, jak zapowiadają, przez dwa i pół roku. Z Torunia udali się do Grudziądza.

Włamanie. W nocy z dn. 7 na 8 bm. dokonano kradzieży z włamaniem na szkodę Tomasza Mądraszewskiego w Papowie Toruńskiem. Skradziono ubrania męskie i damskie, bieliznę, kożuch i portfel skórzany z zawartością 90 zł gotówki. Wartość skradzionych rzeczy wynosi około 1000 zł. Podczas przeprowadzonych dochodzeń przytrzymano sprawcę tej kradzieży, niejakiego Franciszka Raka zam. w Gackach, pow. Busk. Skradzione rzeczy odnaleziono w stogu i pod mostem. Rak, przy którym znaleziono portfel i pieniądze, do kradzieży się przyznał. Wszystkie skradzione rzeczy i pieniądze zostały poszkodowanemu zwrócone.

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO.

Piątek: „Ptasznik z Tyrolu", premjera.
Sobota, o godz. 8: „Ptasznik z Tyrolu".

Osobiste. Znany obywatel grudziądzki, dzielny „Sokół", p. Jan Czaplicki, zam. przy ul. Chełmińskiej, wstąpił w stan małżeński z panną Jadwigą Pedynkowską z Linowca, pow. lubawskiego. Ślub odbył się w kościele parafj. w Linowcu w dniu 5 bm. Pobłogosławił młodą parę ks. prob. Ziółkowski z Kiełpina. Gości weselnych podejmowali pp. Pedynkowscy w Linowcu, ze staropolską gościnnością. Telegramów i życzeń nadeszło około 50.

„Szrapnele szczęścia". Zarząd okręgu III. „Sokoła" urządza w czasie od 14 do 30 bm. sprzedaż t. zw. „szrapneli szczęścia", które nabyć można za cenę 1 zł. W każdym „szrapnelu" można znaleźć swe „szczęście", bowiem w każdej z nich jest bon na miłą niespodziankę, a ta może być nawet wielka, bo są tam: maszyny do szycia, rowery, aparaty radjowe, zegary i wiele, wiele innych niespodzianek. Sprzedaż odbywać się będzie na ulicach miasta Grudziądza. Czysty dochód przeznacza się na cele „Sokoła" okręgu III. Kto może, ten niechaj nie żałuje złotego, na tak piękny i wzniosły cel.

Wspólna kawka. Oddział Sokolic w Mniszku urządza w niedzielę, 17 bm. w lokalu p. Skowrona, początek o godz. 16, wspólną kawkę, połączoną ze skromną wieczornicą, na którą serdecznie zaprasza bratnie gniazda miasta Grudziądza, oraz obywatelstwo.

Dancing Polskiego Czerwonego Krzyża. W sobotę dnia 16 bm. odbędzie się dancing, urządzony staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża, w przemiłych lokalach hotelu „Król. Dwór". Początek o godz. 21. Kto przez niedopatrzenie zaproszenia nie odebrał, niechaj się łaskawie zgłosi do sekretarjatu P. C. K., ul. Stara 1, a tam zaproszenie otrzyma, bo dancing jest tylko w ściśle zamkniętem gronie. Zaś do wszystkich tych, którzy takie zaproszenie odebrali, apelujemy, aby pospieszyli na tę imprezę i tem samem poparli usiłowanie zarządu P. C. K.

„Apollo" wyświetla wielki dramat życiowo-erotyczny p. t. **„Szalone żony"**, oraz doskonałą farsę p. t. „Hotel pod trzema grubaskami".

„Orzeł" wyświetla współczesny dramat p. t. **„Pocałunek kochanki"**. W rolach głównych dawno niewidziana artystka Henny Porten i Frank Lederer.

Kurs sanitarny. Polski Czerwony Krzyż, oddział w Grudziądzu, urządza kurs sanitarny, który rozpocznie się 1 grudnia br. Zgłoszenia i zapisy przyjmuje się codziennie od 15 bm. począwszy w sekretarjacie P. C. K. przy ul. Starej 1 od godz. 17—19. Ze względu na ważność tejże akcji, zachęcić wypada wszystkie panienki, aby jak najliczniej na ten kurs się zgłosiły.

Z Komitetu Miejskiego L. O. P. P. Zorganizowany staraniem Komitetu Miejskiego L. O. P. P. przy współudziale społeczeństwa „Tydzień lotniczy", między 6 a 13 października br. wypadł dzięki poparciu szerokich mas społeczeństwa nadzwyczaj pomyślnie. Cyfrowo przedstawia się wynik tygodniowej pracy następująco: przychody: 1) dancing w Królewskim Dworze zł 104; 2) dancing w Wielkopolance zł 163,88; 3) wejścia na lotnisko 6. 10. zł 2269,77; 4) wejścia na lotnisko 13. 10. zł 785,65; 5) sprzedaż biletów w szkołach zł 83,10; 6) wejścia do wagonów przeciwgazowych zł 17,90; 7) z puszek (zbiórka) zł 349; 8) datek kina „Apollo" zł 5; 9) datek kina „Orzeł" zł 50; 10) datek dyrekcji Teatru (50% z przedstawienia) zł 123; 11) ze wzlotów samolot. zł 523; 12) ze sprzedaży nalepek 334,70; 13) ze sprzedaży mareczek zł 207,95. Razem 5016,95 zł. Rozchody 889,80 zł. Dochód 4127,15 zł (słownie: cztery tysiące sto dwadzieścia siedm zł 15 groszy). Za tak imponujący wynik „Tygodnia lotniczego" składa Komitet serdeczne podziękowanie: pp. oficerom i podoficerom Szkoły Lotniczej, za wydatną współpracę, firmie W. Korzeniewski i Magistratowi m. Grudziądza za nabycie większej ilości nalepek, dyrekcji Teatru Miejskiego za znaczniejszy datek z przedstawienia, dyrekcji kina „Orzeł" za znaczniejszy datek, jakoteż Straży Ogniowej z p. Kaszewskim na czele za ofiarną współpracę. Nadto Komitet dziękuje serdecznie tym wszystkim, którzy nie szczędzili trudu i czasu dla propagandy idei L. O. P. P., w szczególności: p. inż. Elżanowskiej, p. rektorowi Kupce z małżonką, pp. Z. Hussównie, Neusserównie, H. Babułównie, dr. Steinowi, dyr. Barczowi, prof. Łuszpińskiemu, A. Blumbergowi, kom. kontr. sk. Klesze, rewid. kontr. sk. Bohdanowiczowi i Krechowiczowi oraz Kowalskiemu.

Za Komitet: dr. Zwierzański.

LUBAWA. Podpalił dom, aby pobrać ubezpieczenie. Spaliły się na szkodę Icykowej, zam. w Gdańsku, zabudowania gospodarskie, t. j. dom mieszkalny, chlew i stodoła, które dzierżawi Dreszler Jan w Marzencicach pow Lubawa. Na szkodę dzierżawcy spaliło się 30 ctr. żyta, 25 ctr. jęczmienia, urządzenie domowe oraz bielizna. Zabudowania ubezpieczone były na sumę 6.000 zł. Dzierżawca Dreszler ubezpieczony był na sumę 22.250 zł. Z dotychczasowych dochodzeń wynika, że pożar spowodowany został chęcią uzyskania premji asekuracyjnej i w związku z tem przytrzymany został Dreszler Jan oraz syn jego Jan, których odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Nowemmieście.

Osie.

Misja św. W ub. tygodniu odbyła się w naszej parafji misja św. Na nauki wygłaszane przez O. O. Jezuitów spieszyli wierni bardzo licznie.

Powiększenie cmentarza. Dzięki staraniom ks. prob. Ziemskiego miejsc. cmentarz będzie powiększony przez nabycie przyległych działek ziemi.

Kradzież. Włamali się nieznani sprawcy do oberży p. Siega w sąsiednich Brzezinach, gdzie obłowiwszy się porządnie zbiegli. Nieznani sprawcy włamali się do gospodarza p. Banacha na wybudowaniu, lecz zostali spłoszeni.

BRODNICA. Poświęcenie Domu Zdrowia. Staraniem Powiatowej Kasy Chorych w Brodnicy został zbudowany t. zw. Dom Zdrowia, którego poświęcenie i otwarcie odbędzie się w sobotę dnia 16 bm. o godz. 17.

PRUSZCZ BAGIENICA. Z życia nauczycielstwa. Konferencji nauczycieli obwodu Wielki Mędromierz, przewodniczył miejsc. kierownik szkoły p. Iwicki. Lekcję praktyczną przeprowadził nauczyciel p. Główczewski, referat wygłosił nauczyciel p. Lewandowski z Bagienicy.

Śliwice.

Reorganizacja Tow. Powst. i Wojaków. Staraniem zarządu obwodowego Zw. Tow. Powst. i Wojaków, odbyło się w sali p. Nürnberga reorganizacyjne zebranie miejsc. Tow. Powst. i Wojaków. Utworzono nast. nowy zarząd: por. rez. p. Gwizdała, właśc. młyna ze Śliwiczek — prezes, naczelnik urzędu pocztowego p. Mróz — sekretarz, nauczyciel p. Sadowski — komendant, p. Ossowski — skarbnik.

Święto młodzieży. Stow. Młodzieży Męskiej obchodzi w niedzielę dnia 17 bm. swoje doroczne święto młodzieży.

Pożar. W zagrodzie p. Kędzierskiego spaliła się stodoła wraz z znajdującemi się w niej zapasami zboża i paszy. Powstałe straty oblicza się na około 5000 zł, które pokrywa ubezpieczenie.

Kurs gospodarczy. Instruktorat Rolny P. T. R. nosi się z zamiarem zorganizowania 4-tygodniowego kursu gospodarczego dla młodzieży żeńskiej.

Chełmża.

Dyżur nocny lekarski. Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu dr. Grossfuss.

Kino „Kristal" wyświetla dramat p. t. „Ulubieniec przedmieścia". Jako nadprogram wspaniała komedja w 2 aktach. Początek seansów: o godz. 7,15 i 9,15.

Święto młodzieży. Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej chcąc uczcić dzień patrona młodzieży urządza w niedzielę, dnia 17. bm. swe doroczne święto młodzieży o bardzo urozmaiconym programie.

Z życia Stow. Młodych Polek. Ub. niedzielę o godz. 2 po poł. odbyło się w auli szkoły wydziałowej zebranie plenarne Stow. Młodych Polek. Zebranie zagaiła prezeska witając ks. prałata Szydzika i zebrane panie, zaś patronka p. Mellinowa mówiła na temat „Chrystus Król". Po tym wykładzie zabrał głos ks. prałat Szydzik, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

Klonowo.

Z Kółka Rolniczego. Ub. niedzieli odbyło się w lokalu p. Friesego zebranie miejsc. Kółka Rolniczego, na które przybyło aż dwóch prelegentów, a mianowicie: instruktor rolny P. T. R. p. Kiernicki z Tucholi i p. Kowalski, prelegent z Pom. Tow. Rolniczego w Toruniu. Poza referatem omawiano sprawę mleczarni spółdzielczej.

Przed założenie mleczarni spółdzielczej. Najpilniejszą potrzebą Klonowa i okolicznych wiosek jest sprawa mleczarni, która ma powstać w Bysławku, stanowiącym centrum dla: Bysławka, Klonowa, Minikowa, Płazowa, Szumiącej, Bysławia, Wełpina i Lubiewa. Ogólna ilość krów z tych wiosek, wynosiłaby około tysiąca, więc potrzebą mleczarni jest wielka. Kiedy nastąpi urzeczywistnienie tych zamiarów, trudno przewidzieć.

Zabawa rolnicza. Miejsc. Kółko Rolnicze urządza w niedzielę dnia 24 bm. przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną.

Odznaczeni pracownicy kolejowi pomorskiego okręgu dyrekcyjnego.

W dn. 11 bm. w Gdyni odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów pracownikom kolejowym okręgu dyrekcyjnego pomorskiego, którzy przez 40 lat bez przerwy wypełniali wzorowo swe obowiązki. Wyróżnieni w ten sposób zostali pp.: Kowalski Antoni, starszy asesor w Gdańsku; Trzciński Jan, adjunkt; Fatz Mikołaj, kier. poc.; Ciemnieski Leon, zawiad. sekcji warszt.; Kiełczewski Stanisław, starszy technik — wszyscy z Bydgoszczy; Lisiecki Jan, zwrotniczy z Samostrzela; Schultz Franciszek, pracownik nieetatowy z Chojnic; Wesołek Jakób, pracownik nieetatowy z Iłowa; Nowicki Walerjan, pracownik nieetatowy z Działdowa; Urban Józef; Samborski Franciszek; Schrock Józef; Kossowski Franciszek; Sehlert Franciszek — wszyscy pracownicy nieetatowi z Tczewa; Wajnert Józef, maszynista; Martin Franciszek, zwrotniczy; Zühlke Kazimierz, adjunkt; Uske Jan, kierow. poc. — wszyscy z Torunia.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 15 listopada 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Leopolda w., Gertrudy p., Alberta.
Jutro: M. B. Ostrobramskiej. Edmunda.
Wschód słońca: godz. 7,23.
Zachód słońca: godz. 16,6.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 11 bm. do poniedziałku dnia 18 bm. dyżurują:
1) **Apteka Centralna,** Gdańska 19.
2) **Apteka Pod Lwem,** Okole.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—4, w niedziele od godz. 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa jesienna artystów z Pomorza i Nadnotecia.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj o 7½ **„Złote więzy".**

Jutro poraz pierwszy **„Ziemia uśmiechu",** operetka w 3 aktach Lehara. Premjera zapowiada się jako pierwszorzędny evenement artystyczny. Wzorowo przygotowana przez kapelmistrza Turkiewicza i reżysera Andrzejewskiego, daje wielkie pole do popisu artystów, których uzupełniają piękne balety układu prof. Morawskiego, chóry i liczna rzesza statysterji. Niewielka ilość pozostałych biletów do nabycia w kasie teatru.

Koncert **Juan Manen'a,** słynnego hiszpańskiego skrzypka-wirtuoza, który dzięki swemu talentowi, niesłychanej technice i fenomenalnej muzykalności zyskuje sobie wszędzie pełne entuzjazmu i podziwu uznanie, odbędzie się nieodwołalnie w poniedziałek, 18 bm.

W piątek 22 bm. występ teatru toruńskiego w komedji Jerzego Szaniawskiego p. t. **„Adwokat i róże".**

W tym tygodniu Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich wydał znamienną odezwę. Domaga się od rządu więcej poszanowania dla prasy, większego zrozumienia jej zadań i doniosłości. „Dziennik Bydgoski", donosząc o tem onegdaj, żąda ze swej strony od prasy takiego postępowania, aby ono budziło u wszystkich szacunek.

Że wspomniany apel Syndykatu był bardzo na czasie, o tem wiedzą najlepiej dziennikarze sami. Celem zaś niniejszego artykułu jest przypomnienie zajścia, jakie się zdarzyło zeszłego roku podczas inauguracji roku szkolnego w krakowskiej Akademji Górniczej. Przemawiał wtedy ówczesny premjer Bartel i określił dziennikarzy jako tych, których „wyrzucono z czwartej klasy".

Część publiczności uderzyła wtedy w brawo. Nie dziwimy się. W każdem gronie znajdzie się zawsze garść ludzi, dla których prasa jest potęgą nienawistną, i którzy chętnie znieśliby ją, tolerując co najwyżej nikomu nie narażającego się „Monitora" lub inny tego rodzaju Kreisblatt.

Nie zamierzamy gloryfikować prasy, ani przeczyć jej licznym grzechom i niedomaganiom. Błądzi ona często — nietylko w Polsce. Błądzi, jeśli zmuszona jest służyć celom partyjnym. Niejednokrotnie sprzeniewierza się prawdzie, wyżej nad nią stawiając tendencję. Ale z tem wszystkiem w sądzie o prasie istnieje pewna granica, poza którą zaczyna się niesprawiedliwość i krzywda.

Bo gdyby nawet było prawdą, że bodaj część dziennikarzy, to „wypędki" ze szkół, więc cóż z tego? Czy to oznacza, że są już bez czci, bez rozumu i talentu? Jest szereg ludzi w Polsce, największych, najbardziej zasłużonych, a przecież kiedyś napędzonych ze szkoły. Pierwszy marszałek Daszyński opowiada nieraz z humorem, że go taki los spotkał: Czy wypędzenie ze szkoły plami kogoś na całe życie?

Są sprawy, są błędy, których nie godzi się wspominać w państwie demokratycznem, bo cechą demokracji jest to, że mierzy ona ludzi jedynie tem, czem są. A cenzus naukowy? Ileż moglibyśmy wymienić dziennikarzy samouków, którzy swym talentem i temperamentem dziennikarskim wybili się wysoko ponad swych udoktoryzowanych kolegów.

Ówczesne odezwanie się premjera Bartla jest charakterystyczne dla mentalności naszego rządu wobec prasy, wobec ludzi, którzy pracują pracą niesłychanie ciężką, niszczącą zdrowie, i dającą przedwczesną i niezaopatrzoną starość. Bo majątków na swym zawodzie dziennikarze nie dorabiają się. Na palcach jednej ręki możnaby policzyć tych, którzy doszli ledwie do jakiego takiego dobrobytu.

Nie jest też naszem zadaniem wskazywać rolę, jaką odegrał dziennikarz polski w dobie zaborów, przy budzeniu świadomości narodowej, przy tworzeniu bytu niepodległego. Współdziałał we wszystkiem, zawsze czujny, najczęściej postępujący w awangardzie idei. W najcięższych chwilach krzepił, dodawał sił i otuchy — i gdyby nie ten bezimienny, często przez leaderów politycznych wyzyskiwany, nieraz przez sam charakter swego zawodu niepopularny dziennikarz — Polska nie byłaby tem, czem jest.

Dobrze zrobił więc Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich, że upomniał się o należne mu prawa i szacunek.

Ks. biskup Laubitz do młodzieży bydgoskiej!

Ks. biskup Laubitz nadesłał do Bydgoszczy następujące pismo: Rekolektującej Młodzieży, obchodzącej w tak przykładny sposób święto swego patrona, przesyłam z pełni serca Arcypasterskie błogosławieństwo.

† **Antoni Laubitz.**

— **Złote gody małżeńskie** obchodzić będzie p. Franciszek Janicki, dawniejszy pracownik kolejowy, wraz ze swą małżonką Franciszką z domu Sikorska w dniu 16 bm. Jubilaci pomimo podeszłego wieku czują się czerstwi i zdrowi. Msza św. na intencję Jubilatów odbędzie się w sobotę o godz, 8 rano w kościele Serca Jezusowego. Jako naszemu zwolennikowi, który od samego założenia naszego pisma był i jest Czytelnikiem, składamy na tej drodze serdeczne życzenia szczęśliwego doczekania się godów żelaznych. Zacny Jubilat jest również członkiem Chrześcijańskiej Demokracji — Koła Północ.

— **Złote gody małżeńskie.** Dnia 16 bm. obchodzić będzie długoletni członek Kat. Tow. Rob. Pol. par. Serca Jezusowego p. Franciszek Janicki ze swą małżonką Franciszką złote gody pożycia małżeńskiego. Zacnym Jubilatom składa z tej okazji całe Kat. Tow. Rob. Pol. najserdeczniejsze życzenia obfitego błogosławieństwa Bożego na dalszą drogę życia.

— **Srebrne gody małżeńskie.** W dniu 16 bm. obchodzi długoletni członek Ch. Z. Z. Juljan Przybyszewski ze swą małżonką Juljanną z domu Stempską srebrne gody małżeńskie. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w kościele parafjalnym na Bielawkach. Zacnemu Jubilatowi składamy przy tej okazji jak najserdeczniejsze życzenia.

Uroczyste otwarcie Wystawy „Sokoła" Żeńskiego

nastąpi

w niedzielę, dnia 17 bm., o godz. 12 w południe w sali „Pod Lwem" przy ulicy Jagiellońskiej 71.

Wobec bardzo licznych i nadzwyczaj pięknych eksponatów, wystawa ta zapowiada się bardzo dobrze. Dlatego poleca się gorąco zwiedzanie powyższej wystawy.

Uroczyste otwarcie wystawy robót ręcznych i obrazów Rodziny Wojskowej.

Rodzina wojskowa, sekcja pracy, zaprasza na uroczyste otwarcie wystawy robót ręcznych i obrazów, która odbędzie się w salach dyrekcji kolejowej przy ul. Dworcowej nr. 24—28 dnia 15 listopada 1929 r. o godz. 17-tej. Część dochodu przeznacza się na gwiazdkę dla Ociemniałego Żołnierza.

— **Szkoła powsz. im. św. Trójcy.** Konferencja wywiadowcza odbędzie się w niedzielę 17 bm. po sumie.

— **Rekolekcje** dla młodzieży bydgoskiej trwają codzień od godz. 6.30 wiecz. w kościele Św. Trójcy. Zainteresowanie olbrzymie. Obecnych do 4 tysiące młodzieży.

— **Manifestacyjna wieczornica.** Niedzielna wieczornica młodzieży w sali p. Kocerki wzbudziła wśród obywatelstwa żywe zainteresowanie. Początek o godzinie 7-ej. Ceny biletów niskie.

— **Uroczysta Akademja.** Dnia 17 bm. o godz. 17-tej staraniem Sodalicji Marjańskiej odbędzie się w auli Liceum Handl. akademja ku czci św. Stanisława Kostki z referatami, recytacją oraz występami muzycznemi i śpiewem. Rodziców uczni Liceum Handl. uprzejmie zaprasza — Zarząd.

— **Niezwykłą uroczystość familijną** będą obchodzić znani obywatele m. Bydgoszczy, zasłużeni na gruncie społecznym w Westfalji państwo Stanisławostwo Zająkałowie, którzy w dniu 16 bm. obchodzą 25-lecie pożycia małżeńskiego. Równocześnie odbędzie się ślub ich jedynej córki Stanisławy z p. Reinholdem. Jubilatom oraz nowożeńcom szczere życzenia „Ad multos annos!".

— **Z okazji „Święta Młodzieży"** urządza w niedzielę, dnia 17 bm. w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej Towarzystwo Uczniów Kupieckich wielki wieczór sceniczno - deklamacyjny. Początek punktualnie o godz. 5,30 po poł. Program jest bardzo obfity i urozmaicony. Poza deklamacjami, śpiewem, występami muzycznemi i tanecznemi odegraną zostaną dwie ciekawe jednoaktówki. Kuratorjum i zarząd Towarzystwa Uczniów Kupieckich zapraszają na tę wieczornicę wszystkich, sympatyków młodzieży kupieckiej. Niechaj nikogo nie zabraknie.

— **Zgłoszenie się do spisu poborowych r. 1909.** Mężczyznom, urodzonym w roku 1909 zwraca się ponownie uwagę na to, że powinni zgłosić się do spisu poborowych, o ile dotychczas jeszcze tego obowiązku nie spełnili i to ostatecznie do dnia 30 bm. Zgłoszenia przyjmuje się w Magistracie — Biurze Wojskowem, przy ul. Jagiellońskiej nr. 56 w godzinach od 8—13. Zgłaszający się po tym terminie podlegają ukaraniu.

— **Ostatnie przypomnienie.** P. minister Składkowski wystosował do wojewodów okólnik, w którym przypomina, że ostateczny termin uporządkowania całego kraju mija w dniu 1 grudnia rb. Do tego czasu wszystkie prace koło budowy urządzeń i instalacyj sanitarnych i higjenicznych winny być skończone.

— **Państwowe linje autobusowe.** W budżecie ministerstwa komunikacji umieszczono po raz pierwszy sumę 1.200.000 zł, przeznaczoną na zakup autobusów. Autobusy zakupione przez ministerstwo mają być przeznaczone na utrzymanie państwowych linij autobusowych, które mają być przedłużeniem poszczególnych linij kolejowych, bądź też istnieć samodzielnie w miejscowościach nie posiadających kolei.

— **„Bajki" i uroczystość św. Mikołaja.** Dnia 7 grudnia br. o godz. 4 po południu odbędzie się w teatrze miejskim przedstawienie „Bajki" połączone z uroczystym ingresem św. Mikołaja.

Na podarkach należy umieścić nazwisko i imię, tudzież, oznaczyć dokładnie miejsce w teatrze.

Bilety można nabywać w żeńskiem gimnazjum przy ul. Staszyca.

— **Egzamin mistrzowski** złożyli w obwodzie bydgoskiej Izby Rzemieślniczej: w zawodzie blacharskim pp. Michał Wierzbiński z Gniewkowa i Edward Bennewitz z Kłecka; w zawodzie rzeźnickim pp. Wiktor Koszuta z Inowrocławia, Ignacy Kozłowicz i Józef Gärtchen z Gniewkowa oraz Wiktor Grabianowski z Mogilna.

— **Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Klasycznego** przy placu Wolności podaje do wiadomości, że dnia 18 bm. od godz. 3—4 odbędzie się konferencja wywiadowcza, w której pp. profesorowie udzielać będą rodzicom (opiekunom) informacyj dot. sprawowania się i postępów uczniów w nauce.

— **Jarmark na konie i rogaciznę** odbędzie się we wtorek dnia 19 bm. o godz. 8-ej począwszy na Targowisku przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy.

Socjaliści koloryzują.

Prawda o niedzielnym wiecu socjalistycznym.

Gazety socjalistyczne przepełnione są opisami „masowych" wieców i demonstracji, które w ubiegłą niedzielę urządzili dla „obrony demokracji". Warszawski „Robotnik" donosi np., że w Bydgoszczy na ich wiecu w Strzelnicy było aż dwa tysiące ludzi ze wszystkich sfer — a nawet i ze wsi. Tymczasem według dokładnego obliczenia uczestników było najwyżej 700 i to przeważnie przeciwników socjalizmu, którym na owym wiecu nie udzielono głosu. Ilu było rzeczywiście zwolenników socjalizmu, o tem świadczy udział w pochodzie — dokładnie 186 osób. Przywódcy zdawali sobie sprawę ze swej słabości i dla tego nie poprowadzili pochodu śródmieściem, na co mieli zezwolenie, lecz bocznemi ulicami, **bo się wstydzili.** Że pod „Dziennikiem" wznosili wrogie okrzyki, to wiemy i wiemy też, dla czego, bo mianowicie pismo nasze jest tamą, przez którą przeleźć nie mogą. Nie były to zresztą odruchowe okrzyki, bo przywódcy (znamy ich) musieli dawać specjalne hasła.

Jeżeli wszędzie socjaliści mieli takie „powodzenie" jak w Bydgoszczy (także w Toruniu, Grudziądzu itd.), to musi być z nimi bardzo krucho. Na to nie pomoże przesada w ich pismach.

Przegrali także kompletnie u kolejarzy, którzy im zwłaszcza w Tczewie i Bydgoszczy dali taką odprawę, że ją długo popamiętają.

Obchód listopadowy w Tow. Czeladzi Katolickiej.

W ubiegłą środę odbyło się w Domu Czeladzi zebranie połączone z obchodem rocznic listopadowych, zwołane przez Tow. Czeladzi Katolickiej.

Zebranie zagaił prezes Towarzystwa, p. Puczalski, witając w serdecznych słowach licznie przybyłych członków i gości, przedstawiciela Izby Rzemieślniczej p. Spornego, oraz przedstawicieli prasy miejscowej.

Po załatwieniu kilku spraw natury organizacyjnej, wygłosił dłuższy referat na temat przypadających w bież. mies. rocznic i obchodów p. prof. Mokrzycki. Po nim zabrał głos p. Kowalski, wiceprezes Towarzystwa, który w krótkiem lecz patrjotycznem przemówieniu podniósł znaczenie rocznic listopadowych, jako historycznie ważnych dla każdego Polaka i zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej.

W skromnych wprawdzie rozmiarach obchodziło Towarzystwo rocznice listopadowe, lecz wykazało tem szczere przywiązanie do tradycyj związanych z odrodzeniem Ojczyzny.

Odśpiewaniem zwrotki „Wszystkie nasze dzienne sprawy“ zakończono wieczór, spędzony pożytecznie i miło. **(sł)**

— **Ważne przypomnienie.** Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego nadesłał nam następujący komunikat: „Niniejszem podaje się do wiadomości, że organizatorzy wszelkich zabaw publicznych, tanecznych, balów redut, rautów, koncertów i t. p. jak również występów widowiskowych na mocy „ustawy o prawie autorskiem“ z dnia 29 marca 1926 r. (Dz. U. R. P. nr. 48 poz. 286) są obowiązani opłacać tantjemy za produkowanie utworów muzycznych, śpiewaczych, scenicznych i deklamacyj. Skutkiem tego wspomniani organizatorzy zabaw, koncertów i widowisk przed złożeniem w Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego wniosku o zezwolenie na daną imprezę, obowiązani są poprzednio zgłosić się u przedstawiciela „Zaiksu“ (Związek Autorów i Kompozytorów scenicznych) celem uskutecznienia opłaty tantjem, a w następstwie, celem uzyskania zezwolenia na wykonywanie utworów przez „Zaiks“ reprezentowanych.

Zgłaszający się organizatorzy winni przedstawicielowi „Zaiksu“ przedłożyć program imprezy.

Przedstawiciel na miasto Bydgoszcz p. St. Krasicki przyjmuje zgłoszenia codziennie w godz. 1—2 w południe, ul. Ossolińskich 19 II. p.

— **Kółko Rolnicze Jachcice** urządza w niedzielę dnia 17. bm. zabawę jesienną z okazji wbijania gwoździ pamiątkowych w lokalu p. Trzebiatowskiego. Początek o godz. 7 wiecz.

— **Uważać na włóczęgów.** W nocy z 13 na 14 bm. policja ujęła w korytarzu domu przy ul. Hermana Frankego 4, śpiącego tam jakiegoś osobnika. Po doprowadzeniu go do urzędu, stwierdzono, że osobnikiem tym jest Feliks W., który posiada własne mieszkanie, a jedynie tylko żyłka do życia włóczęgowskiego wypędza go z domu i każe mu się poniewierać po kątach obcych domów.

Gospodarze i dozorcy domów, winni dobrze uważać na różnych włóczęgów, z których niejeden może mieć jakieś zbrodnicze zamiary.

— **Kradzież zegarka.** Dnia 9. bm. późnym wieczorem, w jednym z lokali w Bydgoszczy, podczas zabawy, skradziono p. Walentemu Górskiemu z Brzeźnni zegarek.

— **Jubileuszowy kalendarzyk T. C. L. na rok 1930 oraz „Jednodniówka“.** Z okazji rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza sprzedaje Towarzystwo Czytelni Ludowych „Jubileuszowy kalendarzyk oświatowy T. C. L. 1930“ po 50 groszy oraz jednodniówkę „Pewukowy Wieniec“ à 1 zł. Powyższe wydawnictwa są do nabycia w księgarniach i kioskach. Dochód przeznaczony jest na kupno Domu Oświatowego T. C. L. w Poznaniu. Uprasza się o chętne kupowanie powyższych wydawnictw.

Komitet T. C. L. na m. Bydgoszcz.

Tajemnicza sprawa.

Warszawski „Kurjer Czerwony“ donosi: Pociągiem nr. 413, jadącym z Warszawy do Poznania, policjant konwojował więźnia. Był to niebezpieczny włamywacz, 29 letni **Julian Klimaszewski, poszukiwany przez sądy w Bydgoszczy** i Poznaniu.

Klimaszewski miał kajdany na rękach i nogach.

Koło 6-go posterunku Klimaszewski zdołał zmylić czujność policjanta, przepiłował małym pilnikiem kajdany na nogach i wyskoczył z pociągu.

Klimaszewski w roku zeszłym był zaangażowany przez partję monarchistyczną do urządzenia **włamania do składu broni w Bydgoszczy** (Hubertusa). Występował pod pseudonimem „Walet Pik“.

Obecnie bez wszelkiej wątpliwości ta sama **organizacja** dostarczyła mu pilnika i **pomogła mu w ucieczce, uwożąc go samochodem** bezpośrednio po wyskoczeniu z pociągu.

Skradł mydło, którymby się raz nareszcie mógł umyć.

Dnia 13. bm. w godzinach przedpołudniowych, do niezamkniętego mieszkania p. Tozika, przy ulicy Lipowej 5, wszedł jakiś młody osobnik, a niezastawszy nikogo w pokoju, usiłował skraść leżącą na stole portmonetkę z gotówką. Jednak na skutek szmeru, wyszła w tym momencie z sąsiedniego pokoju p. Tosik, na widok której osobnik ów, zrezygnował z kradzieży portmonetki, lecz pochwyciwszy bliżej leżący kawałek mydła, wybiegł z mieszkania na ulicę. Na wszczęty przez p. T. alarm, przechodnie przytrzymali osobnika, którego oddano w ręce policji.

Doprowadzony do urzędu, tłumaczył się, że nie miał zamiaru skraść pieniędzy, lecz chodziło mu głównie o mydło, **którymby się mógł raz nareszcie umyć.**

Osobnikiem tym okazał się 17-letni zawodowy żebrak i włóczęga bez stałego miejsca zamieszkania, niejaki Stanisław Wielgosz.

W obecnej dobie.

(Z okazji zbliżającego się „Święta Młodzieży“)

Moralność z dniem każdym zanika, na dancingach, zabawach, maskaradach pełno pijatyki, wyuzdania, a najwięcej tam niedorostków bez opieki starszych.

Rodzice nie wglądają dostatecznie w to, gdzie ich dzieci się znajdują; wystarczy im tylko że bawią się, mają pozorne powodzenie. Niejedna strapiona matka, stroskany i przygnębiony ojciec późniejszemi skutkami tych niezdrowych miejsc nie wie, że sam stał się mimowolnym sprawcą tego, bo nie badał środowiska i poziomu moralnego, w których przebywają. Musimy przedewszystkiem dbać o życie rodzinne. Rodzice powinni tak przyzwyczaić swe dzieci, aby w domu czuły się swojsko, aby ten dom rodzinny był dla nich przystanią po całodziennym dniu pracy lub nauce w szkole, aby w tym domu rodzinnym znalazły odpowiednie rozrywki i przyjemności, a unikały ich po publicznych salach.

Jakie to smutne sprawia wrażenie, że młoda panienka namawia się z chłopcem, czy to nawet narzeczonym na różnych rogach ulic, potem wyczekują na siebie. Każdy szanujący się człowiek powinien przecież trafić sam do domu rodzinnego i tam pod opieką rodziców przebywać. Te i tym podobne zwyczaje wkradają się coraz częściej wśród nas i w ten dom rodzinny, który powinien być dla nas najmilszem, spokojnem ogniskiem — gubi swe pierwotne cechy.

Młodzież niejednokrotnie nie docenia wartości takiego cichego, chociaż może ubożuchnego kątka w tym rodzinnym domu; spytajcie się tych sierot, dla których ciepło rodzinne zagasło na zawsze, spytajcie tego siwiutkiego starca, któremu troska i walka o życie włos przyprószyła siwizną i zorała oblicze, on wam powie, czem jest dom rodzinny.

Drugim środowiskiem po za domem rodzinnym, to rozliczne organizacje i towarzystwa, skupiające młodzież. Dbajmy o to, aby młodzież nasza opuszczająca domowe pielesze garnęła się do religijnych, budujących towarzystw. Do takich kulturalno - oświatowych, a nadewszystko o duchu czysto katolickim stowarzyszeń należą nasze parafjalne Stowarzyszenia Młodych Polek i młodzieży męskiej (S. M. P.).

Dzieci Wasze poślijcie tam, aby pracowały i wychowywały się dla dobra Kościoła i Ojczyzny.

Nie bagatelizujcie wychowania młodzieży, bo ta młodzież — to przyszłość nasza, to ta Polska, za którą tyle krwi przelano.

Zbudźmy się, chwyćmy się pracy! Biadaniom i narzekaniom połóżmy kres i tłumnie zacznijmy wywalczać lepsze jutro — budować Polskę nową!

— **Występ dra K. Eisenreicha,** znakomitego śpiewtka - barytona w sali Kasyna Cywilnego odbędzie się dnia 15. bm. o g. 8 wiecz. Sprzedaż biletów w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17 i wieczorem przy kasie.

Zboczeniec, czy warjat?

Zaczepiał na ulicach i w bramach domów kobiety w bezwstydny i gorszący sposób.

Krążyły po Bydgoszczy pogłoski, że jakiś zboczeniec zaczepia na ulicach i w bramach domów bezwstydnie kobiety, obnażając się przed niemi w gorszący sposób. Ponieważ jednak do policji dotychczas nie wpływały żadne skargi przeto osobnikowi uchodziło to bezkarnie.

Dnia 14. bm. w godzinach przedpołudniowych, pewna pani, zamieszkała przy ulicy Jagiellońskiej powracając do domu, została w klatce schodowej zaczepiona przez jakiegoś osobnika, który począł ją brutalnie dotykać rękami. Na wszczęty krzyk zaczepionej niewiasty, osobnik szybko zbiegł.

Wystraszona kobieta wbiegła do mieszkania i wyjrzała oknem, czy nie dojrzy jeszcze bezwstydnego osobnika, aby go oddać w ręce policji.

Istotnie, stał on w pewnej odległości od bramy domu z porozpinaną odzieżą, przedstawiając się przechodzącym kobietom w pozycji takiej, że kobiety na ten widok zasłaniały oczy i uciekały.

Wówczas wymieniona pani udała się ze skargą do policji, która wkrótce zboczeńca ujęła, i doprowadziła do urzędu. Jak stwierdzono, jest to 21-letni Wiktor Bukowski z Mogilna, który przed pewnym czasem przebywał w Dziekance, skąd po kuracji wypuszczono go jako wyleczonego.

W policji począł się awanturować w niegodziwy sposób, krzyczał, płakał, a wreszcie chwycił swą tekę i wybiwszy nią dwie szyby w oknie, wyrzucił ją na ulicę. Ponieważ niepodobna go było przesłuchać, przeto został on odstawiony do aresztów, aż do uspokojenia.

Po zasięgnięciu wiadomości o Bukowskim, policja nabrała przekonania, że jest on raczej zboczeńcem, a nie umysłowo chorym.

Ofiara własnej namiętności.

Złe towarzystwo. — Rozwijająca się namiętność karciarska. Malwersacje. — Chęć odegrania się. — Zawiedzione nadzieje rozpacz i samooskarżenie.

Jedną z najstraszniejszych namiętności ludzkich jest karciarstwo. Człowiek, ulegający tej namiętności, waży się nawet na zbrodnię, byle tylko dogodził złemu nałogowi. Taki smutny obraz człowieka owładniętego całkowicie namiętnością do kart, daje nam 37-letni Antoni Latoś.

Był on listonoszem pocztowym w Koronowie. Dostał się w towarzystwo szulerów, którzy go wciągnęli do gry w karty. Początkowo grał dla przyjemności, lecz stopniowo zaczęła się w nim rozwijać namiętna żądza wygrania. Grał nieszczęśliwie — przegrywał. Szczupła pensyjka nie wystarczyła mu już na karty; począł więc dopuszczać się malwersacji na swym urzędzie.

Mianowicie, przywłaszczał sobie pieniądze, które pobierał od gospodarzy na przekazy dla Urzędu Skarbowego, dla Ubezpieczalni Krajowej i inne, oraz pieniądze wpłacone mu przez różne osoby na abonamenty gazety. W ten sposób sprzeniewierzył kwotę 945,92 zł.

Grał jednak dalej, łudząc się nadzieją, że się odegra i pieniądze nieprawnie przywłaszczone zwróci. Przegrywał jednak stale. Powziął tedy zamiar udania się na Śląsk, aby tam próbować szczęścia w kartach, gdyż niepowodzenie w grze, przypisywał jakiemuś „lokalnemu pechowi“, który go prześladował.

W tym też celu zwolnił się całkiem ze służby.

Jednak do wyjazdu na Śląsk nie doszło, bo resztki pieniędzy, jakie jeszcze posiadał przy sobie, przegrał i znalazł się w położeniu bez wyjścia.

Zawiedziony w swych nadziejach „odegrania“ się, pełen rozpaczy, postanowił oddać się w ręce władz, jako przestępca.

Przybył więc dnia 14. bm. do Bydgoszczy i zgłosiwszy się w tutejszym wydziale śledczym P. P. oskarżył się o sprzeniewierzenie wyżej wymienionej sumy, przedstawiając jako dowody swej winy przekazy i fałszywe pokwitowania.

Przyznał się z serdecznym żalem do popełnionego przestępstwa, złorzecząc namiętności, która go do tego doprowadziła.

Po spisaniu protokółu, nieszczęśliwą ofiarę nałogu, odstawiono do dyspozycji sądu.

Oto jaskrawy przykład, do czego może doprowadzić nieszczęśliwa namiętność karciarska i złe towarzystwo.

Pod kołami samochodu.

Ofiara wypadku doznała złamania nogi, zranienia głowy i ogólnych potłuczeń.

W ostatnich czasach wypadki samochodowe powtarzają się nazbyt często, niema prawie dnia, żeby nie było jakiegoś wypadku — a między niemi zdarzają się nierzadko wypadki bardzo ciężkie. Przed kilku dniami przejechano na śmierć kobietę, teraz znowu w najlepszym razie, skutkiem wypadku człowiek zostanie na całe życie kaleką.

Dnia 14. bm. w godzinach przedpołudniowych na ulicy Dworcowej przy narożniku ulicy Warmińskiego, samochód P. Z. 11553, kierowany przez szofera Ziółkowskiego najechał na przechodzącego ulicą gospodarza Marcelego Apczyńskiego z Turu, powiatu szubińskiego. Skutek najechania był fatalny. Apczyński bowiem, dostawszy się pod koła samochodu, odniósł złamanie prawej nogi powyżej kostki, ciężkie zranienia głowy i potłuczenia.

Jęczącą z bólu nieszczęśliwą ofiarę odwieziono natychmiast do lecznicy miejskiej, gdzie opatrzono mu tymczasowo rany i przewieziono następnie do lecznicy powiatowej na Bielawkach.

Stan p. A. jest poważny, jednak nie zagraża utratą życia. Dochodzenia wykażą, kto ponosi winę.

— **Wykłady powszechne Uniwersytetu poznańskiego** rozpoczną się w niedzielę dn. 17 bm. w auli państw. gimn. humanist. o godz. 6 wieczór wykładem prof. Wł. Męcińskiego p. t.: „Z życia bohatera wielkopolskiego nieznane szczegóły — w 110 rocznicę śmierci Jana Kilińskiego". — Wstęp 50 gr, dla młodzieży i wojska 20 gr.

— **Radosna nowina.** Nasze czytelniczki powitają radośnie wiadomość, iż Maggi'ego kostki bulionowe przy niezmienionej wybornej jakości, kosztują tylko 12 gr za sztukę. Ponieważ Maggi'ego kostki bulionowe przy dogodnem swem użyciu umożliwiają zaoszczędzenia czasu, pracy oraz opału, przeto winne one coraz więcej zaskarbić sobie uznanie szanownych gospodyń. (31369

ZABAWY I KONCERTY.

Związek Podoficerów Rezerwy urządza swą zabawę jesienną w sobotę dnia 16 listopada o godz. 7 wiecz. na sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej, na którą obywatelstwo miasta Bydgoszczy, sympatyków oraz członków jak najuprzejmiej zaprasza.

Zabawa wojaków. Dnia 16 bm. urządza Tow. Powst. i Wojaków Wilczak—Okole swą ostatnią tegoroczną bardzo urozmaiconą zabawę taneczną w sali p. Kleinerta przy 4 śluzie. Początek o godz. 19-ej.

— **Tow. Obywateli przedmieść Małe Bartodzieje i Zimne Wody** urządza swą pierwszą obywatelską zabawę w sobotę, dnia 16. bm. w salach pana Komarnickiego przy ulicy Toruńskiej. Wobec tego, że czysty zysk przeznacza się na cel dobroczynny, na zabawie powinien być obecny każdy obywatel wymienionych wyżej przedmieść.

KRONIKA POLICJYNA.

— **Włamanie do mieszkania.** Dnia 14. bm. w godzinach przedpołudniowych, nieznany sprawca włamał się zapomocą podrobionego klucza do pokoju sublokatora p. Józefa Gedrowicza, przy ulicy Śniadeckich 18, gdzie skradł różną garderobę i bieliznę, wartości kilkaset złotych.

— **Kradzież świń.** W nocy z 8 na 9. bm. w Czarnówku pod Bydgoszczą, jacyś nieznani złodzieje skradli z niezamkniętego chlewa robotnika, Antoniego Kowalskiego, dwie świnie, które na miejscu zabili i wywieźli.

— **Nie udało mu się skraść więcej.** Dnia 9. bm., włamał się jakiś złodziej zapomocą podrobionego klucza do pokoju p. Franciszka Ciechańskiego przy ulicy Gdańskiej 75, lecz widocznie został czemś spłoszony, bo zdążył skraść tylko hebel stolarski, wartości 14 zł.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Dnia 12. bm. skradł nieznany sprawca z niezamkniętego mieszkania Joanny Wruś, przy ulicy Nad Portem 1, damską torebkę z srebrnym branzoletkowym zegarkiem, wartości kilkudziesięciu złotych. Sprawcą kradzieży jest pewien 30-letni osobnik który chodził po mieszkaniach za jałmużną.

— **Ujęto** 1 złodzieja, 1 pijaka, 2 notorycznych żebraków i 5 niewiast za przekroczenia policyjno-obyczajowe.

Z nocnych awantur.

W nocy z 9 na 10 bm., mieszkańcy ulicy Gdańskiej zbudzeni zostali ze snu głośnemi krzykami i awanturami na ulicy dwóch pijanych osobników, którym byli niej. Bolesław B. i Roman B. Zostali oni przytrzymani i doprowadzeni do komisarjatu.

W nocy z 11 na 12 bm. przy ulicy Dworcowej wywołali głośną awanturę niejaki Ryszard N. i Stanisław J., którzy będąc w pijanym stanie zaczepiali przechodniów. Przybyła policja uspokoiła awanturników, zabierając ich do komisarjatu.

W nocy z 12 na 13 bm. policja przytrzymała i doprowadziła do urzędu niejaką Zofję R., za stawianie oporu policji i odmówienie wylegitymowania się.

Uroczyste otwarcie wystawy Sokoła Żeńskiego w Bydgoszczy.

Syzyfową pracę podjął zarząd „Sokoła" żeńskiego, który organizuje wielką wystawę robót ręcznych — kobiecych.

Jak na młode towarzystwo, zamiar to przeogromny, przedsięwzięcie bardzo wielkie. Wiara jednak stwarza cuda, szczere chęci i mocne postanowienie dopięcia i doprowadzenia zamierzonego celu do końca były bodźcem dla Sokolic i ich żmudnej pracy nad organizowaniem wystawy.

Dziś dzieło to jest na ukończeniu. Już teraz możemy śmiało powiedzieć, iż wystawa ta jest dziełem, godnem największej uwagi. Przedstawia się ona wspaniale i bogato, dzięki wielkiej ilości zgromadzonych, cennych eksponatów, mozolnych owoców pracy ręcznej nieraz kilku lub kilkunastu miesięcy.

Uroczyste otwarcie wystawy żeńskiego „Sokoła" odbędzie się w niedzielę **dn. 17 bm. o godz. 12 w południe w sali „Pod Lwem" przy ul. Jagiellońskiej 71.**

Polecamy gorąco zwiedzanie powyższej, arcyciekawej wystawy.

Z Rady Miejskiej.

Bydgoszcz, 15 listopada.

Publiczne posiedzenie wczorajsze miało przebieg spokojny i poważny. Znać, że uwagi prasy o ostatniem **burzliwem** posiedzeniu poskutkowały.

Przed rozpoczęciem obrad uczcił p. wiceprezydent dr. Chmielarski stosownem przemówieniem robotnicę Dutkiewiczową i dozorcę parkowego Frelikowskiego, którzy od 25 lat zatrudnieni są w służbie miejskiej. Przy wręczaniu im dyplomów pamiątkowych na ławach radzieckich i galerji rozległy się głośne oklaski.

Regulamin miejskiego **Funduszu Bezrobocia** (dla pracowników miejskich) został bez długiej dyskusji **przyjęty.** Pieniądze ze składek obrócone zostaną częściowo na budowę domów mieszkalnych, częściowo na zapomogi.

W celu zatrudnienia bezrobotnych przyznano decernatowi budowli podziemnych znaczne kwoty na przełożenie rurociągów na polach w Ściersku i na skanalizowanie ścieków Bielaw. **Tor saneczkowy** może być urządzony przez miejski Komitet Wychowania Fizycznego we własnym zarządzie znacznie taniej, niżby to kto inny wykonał. Dla administracji **ogrodów miejskich,** na najpilniejsze prace, przyznano dodatkowo 20.000 zł.

Sprzeciwy Niemców i Narodowej Demokracji przeciwko **ważności nowych wyborów Rady Miejskiej** odrzucono jako nieuzasadnione.

Rada Miejska wyraziła swoją zgodę na urządzenie przez p. Alfreda Tonna młyna motorowego na Okolu i zatwierdziła wybór p. Jana Biskupskiego na opiekuna społecznego obwodu IV.

Pod koniec przyjęto dwa wnioski nagłe: 1) **o rozszerzenie sieci elektrycznej na przedmieścia** i spieszną przebudowę starych wozów tramwajowych na nowoczesne z oszkloną platformą; 2) o pozostawienie dopłat do świadectw akcyzowych jak dotychczas a nie podnoszenia tych opłat, jak chciał Magistrat.

* * *

Na posiedzeniu niejawnem rozpatrywano gruntownie do późnej nocy całokształt gospodarki komunalnej i omawiano sprawę nowej elektrowni i szpitala.

PROGRAM W KINACH.

CORSO wyświetla piękny film sensacyjny z życia fermerów amerykańskich ilustrujący walkę na śmierć i życie bohaterskiego szeryfa z nikczemną szajką przemytników p. t. **„Na tropie przestępcy".** Główną rolę odtwarza niezrównany jeździec Tom Tyller. Nadprogram farsa p. t. „Tajemniczy skarb" oraz dziennik Pathe.

KRISTAL wystąpił wczoraj z niezwykle interesującą premjerą p. t. **„Djablica z Trypolisu"** czyli S. O. S. Obraz o bardzo interesującej treści, bogatej wystawie i scenach nadzwyczaj dramatycznych, rozgrywających się na tonącym statku luksusowym. Główne role kreują **Liana** Haid i Alf. Fryland. Tło naturalne terenu walk arabów — bajkowe zdjęcia z jazdy na wielbłądach i wiele innych scen budzących podziw w tym olbrzymim filmie. Nadprogram tygodnik aktualności.

MARYSIEŃKA. Dziś premjera dużego filmu p. t. **„Ostatni syn".** Akcja toczy się podczas wojny światowej i w bajeczny sposób uplastycznia stan wyższej ponad wszystko miłości matczynej. „Ostatni syn" jest potępieniem klęski ludzkości — wojny i szerzy kult pokojowej pracy i ogniska rodzinnego.

NOWOŚCI. Wielkiem powodzeniem cieszy się jeden z najlepszych filmów ostatnich czasów p. t. **„Erotikon".** Dużo napięcia dramatycznego, dużo słodyczy i przecudna realistyczna gra pierwszorzędnych aktorów sprawiają u widza niezatarte wrażenie. Ita Rina gra całą duszą, tak samo Olof Fjord w roli uwodziciela jest wspaniały. Doskonała jest ilustracja muzyczna, a w szczególności podnieść trzeba porywające solo skrzypcowe p. Wiertla.

PAW z wielkiem powodzeniem wyświetla wspaniały film dramatyczny p. t. **„Sonia, Sonia, szczęście me!..."** ilustrujący stosunki panujące w arystokracji rosyjskiej, gdzie obok magnata, bardzo dobrze czuł się złodziej, kryminalista. Gra artystów z Harry Liedtkem jest celująca. Zdjęcia z natury cudne i treść niezwykle interesująca.

WOJSKOWE 62 p. p. (ul. Sowińskiego) wyświetla największy szlagier sezonu p. t. **„Lya Mara — jako królowa jazzbandu".** Film ten stwarza pogodną nastrojową treść i daje szereg olśniewających efektów. Błyskotliwa rewja na ekranie. Początek seansów: w dni powszednie o godz. 7 i 9; w niedzielę o godz. 5, 7 i 9.

— **Sprzeniewierzenie.** Pan Gotlibowicz, zamieszkały przy ulicy Podwale, doniosł policji, że mając do uregulowania rachunek w pewnej firmie, powierzył woźnicy tejże firmy, niejakiemu K., **czek na 309 zł** Woźnica jednak czeku firmie **nie oddał,** lecz podjąwszy pieniądze w banku, przywłaszczył je sobie i już więcej w **firmie się nie pokazał.**

— **Omal nie wpadł do rzeki.** W nocy z 14 na 15 bm. policja znalazła jakiegoś człowieka, leżącego na skraju chodnika, tuż nad samą Brdą. Najmniejsze poruszenie mogło być przyczyną jego wpadnięcia do rzeki. Człowiek ten był pijany do nieprzytomności i tylko łaska Boska czuwała nad nim, że się nie utopił. Odwieziono go karetką sanitarną do aresztów policyjnych, gdzie napewno był bezpieczniejszym niż w poprzedniej pozycji. Był to 26-letni Franciszek P.

Z życia towarzystw.

K. S. „Brda". W sobotę o g. 7 w „Złotym Rogu" przy ul. Grunwaldzkiej schadzka.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. Zamówienia na wspólny zakup smalcu przyjmuje Bank Ludowy do poniedziałku (31358

K. S. „Iron". Dnia 15. bm. o g. 19,30 schadzka z powodu niedzielnych zawodów z „Brdą" w lokalu „Złoty Róg".

„Lutnia". Dziś lekcja śpiewu o g. 8 u p. Błocha. Komplet konieczny.

K. S. „Bydgoszcz 1930". Dziś o g. 8 zebranie w lokalu p. Mellera.

Klub mandol. „Lirenka". Lekcja w piątek o g. 19,30 w lokalu p. Piątkowskiego.

Bydgoski Chór Męski. Dnia 15. bm. o godz. 19,30 lekcja śpiewu w lokalu p. Bielawskiego, Szczecińska 1 a. Dnia 17. bm. o godz. 14,30 śpiew chóru na ślubie w kościele na Szwederowie.

„Odrodzenie". Lekcja śpiewu dziś w piątek o godz. 8 w lokalu p. Ferenca. Komplet konieczny.

Związek Podoficerów Rezerwy. Uprasza się wszystkich członków do wzięcia udziału w pogrzebie śp. żony kol. J. Pińczewskiego który odbędzie się w sobotę dnia 16. bm. o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Zygmunta Augusta 18 a.

Stow. Kobiet „Jutrzenka". Pogrzeb członkini śp. Pinczewskiej odbędzie się w sobotę, dn. 16. bm. o godz. 3 po poł. z domu żałoby ul. Zygmunta Augusta 18 a. O liczny udział członkiń uprasza się.

Kat. Tow. Rob. Pol. przy Farze. Zebranie dnia 17. bm. o godz. 16 w Domu Katolickim przy Farze. Zarządowe zebranie w czwartek o g. 19.

K. S. „Ruch". W dniu 16. bm. odbędzie się zebranie miesięczne w sali Złotego Rogu na Okolu o godz. 19,30. Uprasza się uregulować składkę za bieżący miesiąc włącznie.

„Harmonja". Dziś w piątek o g. 19 zebranie miesięczne. Na porządku obrad ważne sprawy. Po zebraniu lekcja śpiewu.

Sokół konny. Zebranie miesięczne dnia 15. bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Kocerki. Zebranie zarządu o godz. 14. Z powodu bardzo ważnych spraw winni się druhowie stawić w komplecie.

Sokół III. Zebranie zarządu w piątek o g. 20 w lokalu zwykłym.

Zw. Pracowników Kupieckich. Dnia 16. bm. o godz. 20 w hotelu Lengninga schadzka koleżeńska na którą zapraszamy członków oraz sympatyków.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie koła Ch. D. Jachcice odbędzie się w sobotę dnia 16 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Orczykowskiego przy ul. Saperów 10.

Referat wygłoszony będzie na temat: „Ostatnich zajść w Warszawie, oraz ogólnego położenia gospodarczego i politycznego w kraju i zagranicą".

O liczny udział członków jak i sympatyków prosi **Zarząd.**

Zebranie koła Ch. D. Wielkie Bartodzieje odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 7-mej w lokalu p. Feliszkowskiego przy ul. Fordońkiej 7. Z powodu ważności referatu obowiązkiem jest wszystkich członków na powyższe zebranie się stawić, tak samo zapraszamy sympatyków, aby się licznie stawili. **Zarząd.**

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie rzemieślników rolnych powiatu żnińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 17 listopada 1929 r. o godz. 12,30 w lokalu p. Rucińskiego w Żninie.

Ch. Z. Z. — Zebranie filji transportowców odbędzie się w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 4,30 na sali posiedzeń przy ul. Dworcowej 2. Ponieważ w ostatnich dniach przyznano pracownikom podwyżkę, przeto koniecznie wszyscy członkowie pracujący w transporcie, z pobieraniem tygodniówki czy zarobku na godzinę, stawić się powinni.

Sosnowski, prezes.

Giełda warszawska

dnia 14 listopada

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	119,50	119,75	120,00
5-proc. poż. kon.	000,00	065,00	064,75
6-proc. poż. dol.	000,00	080,50	00,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	169,00—169,75
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00— 78,50
Siła i Swiatło	000,00—103,00
W. T. F. Cukru	031,00—000,00
Firley	00,00— 43,00
W. T. Węgla	75,00— 73,00
Lilpop	34,00— 35,50
Modrzejów	20,50— 00,00
Starachowice	23,75— 24,00

Bank Polski płacił dnia 15. listopada za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,31
franki szwajcarskie	172,10
franki francuskie	34,96
marki niemieckie	210,33
guldeny gdańskie	173,10
szylingi austrjackie	124,87
liry włoskie	46,49
korony czeskie	26,30

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 16 LISTOPADA.

Warszawa. 12,05: Koncert z płyt gramofonowych. Kącik ratystyczny L. S. G. Występ Stanisława Śliwińskiego art. operetkowego. 16,15: Koncert z płyt gramofon. 17,15: „Skrzynka pocztowa". 17,45: Słuchowisko z Wilna dla dzieci starszych i młodzieży pt. „Biała sukmana" — ks. biskup Bandurski. 19,10: Giełda rolnicza. 19,25: Muzyka z płyt gramofonowych. 20,15: Feljeton pt. „Niektóre nasze zabawy" — p. J. St. Mar. 23,00: Muzyka taneczna.

19,30—19,55: **Katowice.** Kazimierz Rutkowski: „Florencja" — cz. I.

19,30—20,00: **Poznań.** Interludjum muz. w wyk. ork. Klubu mandol. „Chopin".

21,15—22,45: **Poznań.** Radjografja (system Fultona).

22,45—24,00: **Poznań.** Radjo-Kabaret.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

R. S. — Bukówiec. W sprawie przedwojennych niemieckich banknotów już nieraz pisaliśmy. Powtarzać się nie będziemy, albowiem uważamy, że sprawa ta jest przesądzoną na niekorzyść właścicieli tych banknotów.

Wirtschaftsverband städtischer Berufe - Bydgoszcz. Izba przemysłowo-handlowa w Warszawie.

Stan wody w Wiśle w dniu 14. 11. Kraków 2,57; Zawichost 0,93; Warszawa 0,14; Płock 0,79; Toruń 0,74; Fordon 0,74; Chełmno 0,63; Grudziądz 0,88; Korzeniewo 1,10; Tczew 0,16; Einlage 2,20; Schiewenhorst 2,48.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Karpie
dostarcza tanio, Fritsche Toruń. 31365

Obuwie
buty krótk. od 32,50 pocz. „ długie „ 36,50 „ poleca Jezuicka 10. (31377

SPRZEDAŻE

Majątek
670 mórg pszennej ziemi gorzelnia przy dużem mieście. Zabudowania masywne, dwór 16 pokoi, żywy i martwy inwentarz kompletny. Cena 360 tys. zł, wpłaty 150 tys. zł sprzeda biuro „Pogoń", Dworcowa 80.

Sprzedam
gospodarstwo 60 morgowe buraczanej ziemi, 3 konie, 9 sztuk bydła. Cena 35 tys. zł. Gordon, ul. Gdańska 60. (16886

Gospodarstwo
na sprzedaż 4 morgowe, spiesznie z powodu stosunków familijnych. Adres wskaże Dz. Bydg. (31326

Gospodarstwo
93 morgowe, ziemia pszenno-żytnia i zabudowania, na Pomorzu stacja kolejowa na miejscu wpłata 10.000 zł wprost do właściciela do nabycia. Zgł. Wunderlich Gdańsk, Langebrücke 5. 31344

Dom
Cieszkowskiego 6 i Chocimska 17/18 sprzedam w ostatnim opuszczę 6 pokojowe mieszkanie. Pośredników nie uwzględniam. J. Wojciechowski, budowniczy. (16859

Oberżę
pierwszorzędną z pełną koncesją, w dużej kościelnej wiosce, salką, 12 pokoi z powodu przejęcia innego interesu zaraz korzystnie sprzedam. Agenci nie wykluczeni. Of. do Dz. Bydg pod „Oberża". (31296

Skład
przy ulicy Gdańskiej, vis a vis Pl. Wolności o dwóch wystawnych oknach, z urządzeniem, z powodu wyjazdu natychmiast sprzedam. Zgł. „Prawo" Dworcowa 82, tel. 1309. 16858

Sprzedam
2 kamienice wraz z dobrze prosperującą piekarnią oraz składnicą opałową. Zgł. przyjmuje agencja Dz. Bydgoskiego Kruszwica. (31349

Młyn
wodny, 2 pary walc, 80 morgów pszennej ziemi w mieście, zabudowanie masywne. dom 6 pokoji. Cena 100.000 wpłaty 50.000, sprzeda Biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Willę
8 pokojową z ogrodem, 26 tys. zł sprzeda Nowakowski, Dworcowa nr. 69, tel. 850. (16867

Dom
nr. 21 ul. Zduny sprzedam. Wiad. na miejscu lub Warszawa Polna 66—2. (16842

Dom
w dobrym stanie i 8 mórg ziemi sprzedam. Wiad. w filji Dz. Bydg. pod „L. 333". 16855

Skład
kolonjalny, 2 pokoje i kuchnia korzystnie sprzedaż. Grunwaldzka nr. 77. (16873

Skład
z urządzeniem, w centrum miasta korzystnie na sprzedaż. Oferty pod „H. J." do Dz. Bydg. (31379

Na sprzedaż
dwie łuszczarki (Schelmaschiene) rozm. 9—12 ctr. na godzinę, 1 walec 600×350, 1 ekscenter i szneczka 2 metr. Barganowski, Młyn-Wiele, stacja kolejowa Karsin, pow. Chojnice. (31280

Skład
z urządzeniem, pokój z kuchnią korzystnie zaraz poleca Ziemianin, Dworcowa 69, parter. (16872

Skład
narożnikowy z wygodnem mieszkaniem natychmiast sprzedam lub zamienię na 2—3 pokojowe mieszkanie w małem mieście powiat. W. Schmidt Grudziądz, ul. Gabr. Narutowicza 2. (31285

Skład
z mieszkaniem stosowny na każdą branżę tanio odda Grundtke, Śniadeckich 33, róg Dworcowej. 31327

Samochód
silny, 4 osobowy, niemiecki „Opel" całkowicie urządzony, gotowy do jazdy okazyjnie na dogodnych warunkach sprzedam. Narusiewicza 1, Zieliński. 16879

Skład
kolonjalny z restauracją, salą, oraz kompl. zabudowaniem w pobliżu miast Gdynia-Zoppot na sprzedaż. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „P. D." (31284

Sprzedam
szory wyjazdowe, mało używane. Wolnik, Gdańska 76 a. 31271

Rower
męski sprzedam. Kordeckiego 3, I prawo. 31364

Radjo-aparat
kompletny, 3 lampkowy, z głośnikiem etc. tanio na sprzedaż. W. Gannott, Toruńska 54, tel. nr. 1813. 16860

Pianino
krzyżowe sprzedam. Ul. Grunwaldzka 74b. (31316

Rower
w dobrym stanie za 65 zł sprzedam. Pomorska 60 w podwórzu. 16862

Wilk (pies)
ostry korzystnie na sprzedaż. Burzyński, Dworcowa 87. (31351

POSADY WOLNE

Biuralistki
piszące po polsku i niemiecku także na maszynie, obeznane z lżejszemi pracami kantor., zechcą nadesłać of. z odpisami świadectw i podaniem pretensji pod „1175" do Dz. Bydg. 31306

Piękna
młoda panienka do zdjęć reklam filmowych potrzebna. Zgł. do filji Dz. Bydg pod „Ładna". 16884

Robotnica
do pracy do klejenia obuwia „Ago" potrzebna. „Szewrochrom", Dworcowa 34-36. (16865

500 zł (31283
miesięcznie i więcej zarobić mogą panowie podróżujący przez sprzedaż papierów wartościowych, fachowość niekonieczna Zgłosz. osobiste Pilarski, Nakło, Ks. Skargi 397.

Cukiernicy
potrzebni natychmiast lub od 1. XII. (czekoladziak równocześnie musi być obeznany w pracy karmelkarskiej). Zgłoszenia Grudziądz, Plac 23-go Stycznia 1, osobiście lub piśmiennie R. Borkowski, Św. Wojciecha 20 z podaniem wymaganej pensji. (31350

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje Kamieński, Św. Trójcy 14. 31332

Pomocnik
fryzjerski może się zgłosić. Jagiellońska 50. (16987

Starsza
służąca może się zaraz zgł. Sobieskiego 7. 31325

Służąca
potrzebna. Ul. Sienkiewicza 8, I ptr. lewo. 16863

Chłopak
do pracy potrzebny. Ressauracja „Pod Strzechą" Jagiellońska 12. (16882

Panna
lat 19 z lepszej rodziny poszukuje posady do dzieci, najchętniej na wyjazd. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Lat 19". (31372

Panienka (31348
lat 18, szyjąca pragnie się wyuczyć w gospodarstwie. Zgłosz. Księgarnia Masłowskiego, Solec Kuj.

DZIERŻAWY

Lokal
nie duży, na parterze, w wysokiej suterenie, na wytwornię chemiczną poszukiwany. Of. do „Pharmachemja", Mickiewicza nr. 2, tel. 1461. 16841

Wydzierżawię
2 składy w nowym budynku w rynku wraz z mieszkaniem, w mieście powiatowem za czynszem rocznym zgóry. Objęcie może nastąpić od dnia 1. XII. 29 r. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Nowy Budynek". (31279

Mieszkanie
4—2—1 pokojowe wskaże Nowakowski, Dworcowa nr. 69, tel. 850. (16868

3 pokojowego
mieszkania z wszelkiemi wygodami wprost od gospodarza poszukuję. Płacę czynsz 200 do 220 zł miesięcznie. Oferty pod „M. S." do filji Dz. Bydg. 31124

Mieszkanie
3 pokojowe, nowoczesne, słoneczne, zamienię na 6 do 7 pokoi w śródmieściu. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „L. K". (31290

POKOJE

Studentka (31331
poszukuje pokoju za korepetycje (specjalność matematyka). Zgł. do Dzien. Bydg pod „Studentka".

Pokój
bez pościeli zaraz do wynajęcia. Hetmańska nr. 7, parter lewo. 31315

Druki

wszelkiego rodzaju jedno- i więcejkolorowe dla urzędów, kupiectwa, handlu, przemysłu, towarzystw oraz prywatne wykonujemy szybko i gustownie po cenach **niskich**. Specjalnie polecamy naszą nowocześnie urządzoną **Fotochemigrafję**, w której wykonujemy klisze kreskowe i siatkowe dla wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustrowania dzieł i katalogów

Drukarnia Bydgoska S. A.
(Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego")
ul. Poznańska 29-30, telefony: 315, 316 326, 1374

Dziewczyna
do dzieci i wszelkich prac domowych z dobremi poleceniami może się natychmiast zgłosic. Dr. Iłowiecka, Wileńska 9. 31372

Uczciwy
chłopiec do posyłek może się zgłosić. „Rolnik w Bydgoszczy", Sp. z o. o. Gdanska 19. 31319

Może
się zgłosić uczennica. J. Matuszakowa, Gdańska 20. 31354

Uczciwa
służąca potrzebnazara. Zakład dentystyczny, Dworcowa nr. 18b. 16861

Służąca
do kuchni bez spania potrzebna. Cukiernia, Jagiellońska 14. (31318

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka (31281
z dobrem szyciem, posiadająca znajomość różnych haftów poszukuje zaraz posady do dzieci, najchętniej na majątku. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Haft".

Wykwalifikowana
higjenistka (specjal. wychowanie niemowląt) poszukuje posady samorządowej lub prywatnej. Of. pod „Dyplomowana" do Dz. Bydg. (31376

Piekarnia
z tanią dzierżawą od gospodarza do wydzierżawienia. Zgłoszenia Andrzej Maćkowiak, Gniezno, św. Jana 4. (31346

Lokal
4 ubikacje, 3 pokojowe mieszkanie, obecnie znajduje się restauracja zaraz inwalidzie z kaucją w Toruniu do wydzierżawienia. Zgłosz. do Dz. Bydg. Toruń. pod „Lokal". 31367

MIESZKANIA

Mieszkanie
2 pok., I piętro, frontowe, do odstąpienia. Dworcowa 82, Biuro Prawo. (16857

2—3
pokojowe słoneczne mieszkanie z kuchnią i łazienką, za rocznem komornem do wynajęcia. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (16846

Mieszkanie
3 pokojowe i kuchnia, pokój i kuchnia do wynajęcia. Adres wskaże Dzien. Bydg. (31378

Mieszkanie
dwupokojowe wynajmę. Właściciel Szarek, Dworcowa 90. 16875

Mieszkania
1—2—4 pokojowe korzystnie odda „Norma", ul. Sniadeckich 6. (16880

Pokój
umebl. do wynajęcia. Mazowiecka 41-42, I ptr. 16830

Elegancki
pokój z telefonem, łazienką i elektr. światłem. Sniadeckich 33, I pr. 31309

Pokój
umebl. bez pościeli, z osobnem wejściem do wynajęcia od 15. bm. Ul. Chocimska nr. 1a, I p. prawo. 31304

Pokój
z utrzymaniem. Św. Trójcy nr. 6a, part. lewo. (31324

2 pokoje
umebl. dla intelig. pana lub 2 panów do wynajęcia. Adres w Dz. Bydg. (31317

Poszukujemy
1—2 ładnie umebl. pokoi w śródmieściu. Zgłoszenia skierować do Zjednoczonego Tow. Przem. Drzewn. Wschód, ul. Krakowska 4. 16878

Pokój
umebl. zaraz. Słowackiego 1, I ptr. prawo. 16866

Pokój
umebl. duży i mały każdy dla 1 lub 2 osób do wynajęcia. Sniadeckich 42a, II lewo. 31362

Duży
pokój próżny zaraz do wydzierżawienia wprost od gospodarza. Adres wskaże Dz. Bydg. (31370

Pokój
umebl. zaraz wynajmę. Pomorska 49-50, III lewo. 16869

Pokoje
wszelkiego rodzaju poleca „Norma", Sniadeckich 6. 16881

Pokój
z utrzymaniem dla 2. Świętojańska 1, II ptr. prawo. 16870

Pokój
wynajmę. Dworcowa 51, II ptr. prawo. 16883

Pokoje (16871
dla panów urzędników kursistów z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Cieszkowskiego 15, I ptr. pr.

Pokój
elegancki do wynajęcia. Bocianowo 33, naprzeciw ul. Sienkiewicza. (16876

Pokój
umebl. do wynajęcia. Piotra Skargi 3, I. 16864

Pokój
z obiadem. Sniadeckich 29 I ptr. lewo (Plac Piastowski). 31339

Pokój
umebl. dla 2 panów wynajmę. Król. Jadwigi 10, podw. I ptr. 16874

Pokój
wspólny do wynajęcia. Ziętek, Wełniany Rynek nr. 4, II ptr. (31330

RÓŻNE

61 p. p.
odda natychmiast roboty szklarskie i zduńskie w koszarach pułku. Oferty składać w kwatermistrzostwie do dnia 17 b. m. Dow. 61 p. p. (31361

1 zł 50 gr.
kosztuje zdrowy, smaczny, pożywny obiad, 3 dania do wyboru w Ziemiańskiej, Pomorska 5. (16849

Wypożyczę
10.000 zł przedsiębiorstwu handlowemu. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Pożyczę" 31366

Ostrzeżenie!
Niniejszem ostrzegam wszystkich przed zakupem mebli od pani Jaskulskiej, ul. Zygmunta Augusta 22, bo takowe są moją własnością. Dambek, Staszica 5. 16856

Unieważniam
weksel wystawiony na 300 zł przez Władysława Cieślińskiego i wydany p. Wiśniewskiemu z powodu niedostarczenia mieszkania. Władysław Cieśliński. 16848

R. J. T. A.
ma list w Dzien. Bydg. 31338

MATRYMONJALNE

Wdówka
28-letnia z majątkiem 10 tys. zł. szuka odpowiedniej partji. Zgł. pod „Elsa" do filji Dz. 16854

Kawaler
asystent kolejowy, **lat 32** wzrostu średniego, ciemno-blondyn poszukuje tą drogą znajomości pań celem ożenku. Pani do lat 26, miłej powierzchowności raczą swe oferty złożyć wraz z dołączeniem fotografji do Dz. Bydg. pod „B.". Dyskrecję zapewnia się. (31282

Osoba
poważniejsza pozna pana starszego, cel matrymonjalny. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Jesień". (31355

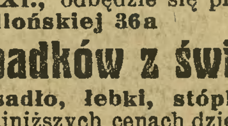
Maszynista
kolejowy, kawaler lat 28, dobrze sytuowany z braku znajomości nawiąże korespondencję z panną do lat 26, dobrze sytuowanej. Łask. of. z fotografją którą się zwraca pod „Maszynista" do filji Dz. Bydg. 16885

Kawaler
lat 34, bez rodziców, rzemieślnik samodzielny, z powodu braku czasu niema znajomości. Panie z cośkolwiek majątkiem, raczą złożyć oferty z fotografją do Dz. Bydg. pod „P. St. 111." 31301

Poszukuję
dla mężatki lat 36, z córeczką 6 letnią, z inteligentnej i dobrej religijnej rodziny, znajdującej się w bardzo przykrem położeniu, posady jako samodzielna gospodyni do prowadzenia gospodarstwa domowego. Zgł. pod ad. H. Musiałowska, Kruszwica, Rybacka. (31380

Urzędnik
na wyższem stanowisku posiadający około 8 tys. zł majątku, szuka z powodu braku znajomości odpowiedniej pani w celu matrymonjalnym. Panie do lat 30, którym zależy na szczęśliwem współżyciu małżeńskiem a posiadające również cośkolwiek majątku, raczą swe of. nadesłać z całem zaufaniem z dołączeniem fotografji do Dz. Bydg. Toruń, pod „Ciemnoblondyn 35" Dyskresja zapewniona. 31368

Baczność



W sobotę, dnia 16. XI., odbędzie się przy **ulicy Jagiellońskiej 36a**

sprzedaż odpadków z świn

eksportowych, jak: **sadło, łebki, stópki, żeberka** i t. d. po najniższych cenach dziennych. (31359



W wielkim wyborze poleca po najniższych cenach

Feliks FRYC

Bydgoszcz
ul. Dworcowa 20.

31342

Obwieszczenie. W sprawie odroczenia wypłat nad majątkiem kupca Maurycego Wilhouse właściciela firmy „Bydgoska Fabryka Parkietów - Tartak Parowy - Maurycy L. Wilhouse" udziela się dłużnikowi odroczenia wypłat do dnia 12 stycznia 1929. (31288
Bydgoszcz, dnia 9 listopada 1930. **Sąd Grodzki.**

Przetarg przymusowy.

W sobotę, 16. 11. br. o godz. 9 przed poł. sprzedawać będę przy ul. **Śniadeckich 6** najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:

2 wałki materjału męskiego.

31334) **Kowalski,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotą, 16. 11. br. o godz. 9.30 przed poł. sprzedawać będę przy ul. **Szczecińskiej 9** najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:

kanapę.

31335) **Kowalski,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, 16. 11. br. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę przy ul. **Zduny 18-19** najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:

maszynę do pisania, wiertarkę.

31336) **Kowalski,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, 16. 11. br. o godz. 10.30 przed poł. sprzedawać będę przy ul. **Pomorskiej 5** najwięcej dające- za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:

szafkę szklaną wraz z 4 sznurami korali.

31337) **Kowalski,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg ofertowy na wypiek chleba dla Kuchni Ludowej.

Magistrat miasta Bydgoszczy zamierza wydać na najkorzystniejszą ofertę wypiek chleba dla Kuchni Ludowej z ca. 2000 centnarów mąki żytniej 70% na sezon 1929/30.

Oferty zamknięte i zapieczętowane należy przesłać do **Miejskiego Urzędu Opieki Społecznej,** przy **ul. Bernardyńskiej nr. 1, do dnia 22 listopada br.** godziny 11-tej.

Magistrat zastrzega sobie wybór dostawcy.

Bydgoszcz, dnia 14 listopada 1929 r.

31373) (—) Kocerka, radca miejski.

Przetarg przymusowy.

Dnia 16. XI. br., o godz. 10 sprzedawać będę przy **ul. Grodzkiej 17** u p. **Jarockiego** najwięcej dającemu za gotówkę: (31320

lustro, kanapę, leżankę i obraz.

Woźniak, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 16. XI. br., o godz. 13 sprzedawać będę w firmie **„Piabama", ul. Promenada 24/25** najwięcej dającemu za gotówkę następujące przedmioty:

maszynę rowkarkę, maszynę do wypalania znaków, maszynę do obcinania włosów, dwie maszyny gryzarki i dwie piły tarczowe. (31322

Woźniak, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 16. 11. br. o godz. 8,30 sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą przy ul. Podolskiej 11

bryczkę, wagę decymalną, dymak do kuźni, 4 role papieru pakowego, 32 piłki ręczne i większą ilość kamieni piaskowych do ostrzenia. 31371

Kucharz, kom. sądowy w Bydgoszczy.

POLECENIA

Futra
wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II ptr. 23518

Futra
damskie i męskie oraz poszycia takowe wykonuje Stanisław Rudak, Dworcowa 64. 16769

Szczapy
wałki, podkłady wagonowo poleca Krymski, Solec Kujawski. 16283

Farbowanie włosów
nieszkodliwe najnowszemi sposobami. Budziński naprzeciw Klarysek (24459

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/29. (16018

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

Śniegowce
kalosze sprzedaje i reperuje najtaniej Bazar obuwia, Bydgoszcz Stary Rynek 20. 31270

Bazar
obuwia jest najtańszem źródłem zakupu obuwia wszelkiego rodzaju na miasto i okolicę. Własna pracownia na miarę i reperację Jan Myszkowski Bydgoszcz, Stary Rynek 20. 31269

SPRZEDAŻ

Tanio
sprzedam dom z ogrodem, 10 mieszkań 2 i 3 pokojowych. Wiadomość u zarządcy, Bydgoszcz, Dąbrowskiego 21. 31191

Stodoła
pod papą do rozbioru wielkości 9×13 na sprzedaż. Rozkwitalski Serock, stacja Pruszcz. 16775

Rzeźnictwo
z elektr. zapędem w Bydgoszczy przy głównej ul. z powodu objęcia spadku sprzedam. Of. pod „S. R. 15" do filji Dz. Bydg. 16772

Sprzedam
młyn wodny turbinowy, nowo wyremontowany, 2 pary walcy, przemiał dzienny 60—70 centr., śluza przy młynie betonowa, budynek mieszkalny murowany, 2 klm. od miasta i kolei, kilometr od szosy, siła wodna wystarczy do zapędu 8 par walcy, zimą i latem stała. Cena 75 000 zł, wpłaty 55 000 zł lub mniej, reszta hipoteka, sprzedam z powodu choroby. Adres wskaże Dz. Bydg. 30977

Hotel
i restauracja z pełnym wyszynkiem alkoholowym w Nakle ul. Dąbrowskiego 293, sprzedam. 16716

Odstąpię
interes kolonjalny w Łabiszynie w Rynku za przystępną cenę. Bogucki. 31289

Maszyna
łatkowa dobra tanio na sprzedaż. Klaja, Kornowska 66. 31294

Piec
żelazny i futro męskie sprzedam. Sniadeckich 22, I ptr. 16851

1000 mtr.
kamienia polnego nadającego się na brukowiec i szosowy sprzedam. Rybak Kaczory, rolnik. 31286

Samochód (16834
dobrze utrzymany marki „Ford", typ 27/28, tanio na sprzedaż. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Ford".

Motocykl
nowoczesny, mało używany wykonanie luksusowe 250 ccm okazyjnie sprzedam. Gamma 8, 1 p. lewo. 16820

Mam
do oddania 3—4 tys. cbm. żwiru, ul. Ks. Skorupki nr. 107. 31208

Sprzedam
korzystnie kolonjalkę z 4-ma pokojami i kuchnią w centrum. Of. do Dzien. Bydg. pod „J. H." (31210

KUPNA

Poszukuję
2 równych wysokich salonowych luster, orzechowa oprawa, płyty marmurowe. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dwóch". 31302

Plan
nieprzemakalny, tylko w dobrym stanie 4×5 mtr. lub większy kupię zaraz. Leon Urbanowski, Kwiatowa 4. 16853

POSADY WOLNE

Agenta
żonatego poszukuję do sprzedaży obrazów z licencją domokrążną na korzystnych warunkach. Starogard, ul. Kościuszki 69, Wajcowicz. 31278

Panienka
refl. na stałą posadę, z zamiłowaniem do pracy i porządku, wład. językiem polskim i niemieckiem poszukiwana do kantoru. Warunek ładne i wyraźne pismo. Zgłoszenia pod „Stała posada" do filji Dz. Bydg. 16790

Rzetelna
ekspedjentka władająca językiem polskim i niemieckim do składu rzeźnickiego może się zgłosić. K. Preuss. Grudziądz, ul. Koszarowa 14. (31225

Poljera
poljerkę lub lakiernika na wyroby drzewne, który samodzielnie umie farby zestawiać przyjmie zaraz. Borowski, Toruńska nr. 26, tel. 93. 31177

Posługaczka
zaraz na cały dzień potrzebna. Piekarnia, Orla 6. 31307

Piekarz
cukiernik zaraz potrzebny. Swiecie, ul. Młyńska 3, Kraskowski. (31303

Ucznia
piekarskiego poszukuje Grzybowski, Kujawska 17. 31291

Potrzebna
panna ucz wa zaraz na ½ dnia. Grunwaldzka 133, II. prawo. 31273

POSADY POSZUKUJA

Marszantka
dzielna w swym zawodzie poszukuje od 1. XII. posady. Łask. oferty pod „L. K." do Dz. Bydg. 31044

Administrację
domu przyjmę, kaucję złożę, mieszkanie niekonieczne. Zgłoszenia „Urzędnik" Dz. Bydg. 31201

Czeladnik
piekarski, znający cukiernictwo poszukuje posady. Of. do Dzien. Bydg. pod „Czeladnik piekarski". 31277

Panienka
z praktyką biurową poszukuje stałej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Posada" do filji Dz. Bydg. 16850

Panienka
znająca szycie i wszelką pracę domową poszukuje posady. Of. do Dz. Bydg. pod „Pracowita". 31287

Sekretarz
książkowy z dłuższą praktyką, z średniem wykształceniem, obeznany z sprawami admin. i ubezp., poszukuje posady, najchętniej jako sekretarz w wójtostwie, lub na majątku. Na żądanie złożę kaucję. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Sekretarz". 31276

DZIERŻAWY

Skład
nowoczesny, próżny do wydzierżawienia. Gospodarz, Bocianowo 6/7. 16734

Dobrze
zaprowadzony skład bławatów i towarów krótkich w Jabłonowie przy ulicy Głównej 22, zaraz do wynajęcia. St. Gut właśc. Boguszewo, pow. Grudziądz. 31275

Skład
z mieszkaniem przy ruchliwej ul. w Nowem Mieście n/Drwęcą wydzierżawię z dniem 8. 1. 30. r. Ludwika Dzieniszewska Nowe Miasto n/Dr. ul Mostowa 6. 31274

MIESZKANIA

Mieszkanie
5 pokojowe na III p. wśródmieściu za czynszem mies. 200 zł, bez odstępnego wynajmie zaraz właściciel. Adres wskaże Dz. Bydg. 31133

Mieszkanie
dwa lub trzy pokojowe z kuchnią poszukuję zaraz wprost od gospodarza. Warunki płacę gotówką. Zgł. pod „Gotówka" do Dz Bydg. (31163

Pokój
z kuchnią zaraz do wynajęcia. Kujawska 94. 31290

POKOJE

Pokój
umebl. z utrzymaniem zaraz, ul. Gdańska 137, III ptr. 16798

Pokój
umebl. duży, lepszy tylko starszemu panu zaraz do wynajęcia. Św. Trójcy 22a I ptr. prawo. 16845

Pokój
umebl. wynajmę. Cieszkowskiego 9 parter. (31313

Pokój
osobne wejście. Chwytowo 18, p. 1. (31312

Pokój
z utrzymaniem. Grunwaldzka 23 w podwórzu, lewo schody. 31305

Pokój
zaraz do wynajęcia. Matejki 6, parter. 16836

Pokój
ładny do wynajęcia, ul. Sienkiewicza 17, II ptr. prawo. 16838

Pokój
elegancko umeblowany lub dwa w śródmieściu poszukiwany od 1-go grudnia Łask. zgłoszenia do Dzien. Bydgoskiego pod „Wygodne mieszkanie". (31280

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Pomorska nr. 58, I p. lewo. 16847

Pokój
umeblowany, słoneczny, z osobnem wejściem i światłem elektrycznem do wynajęcia. Kozietulskiego 16. 16833

2 pokoje
umebl. wynajmę bez pościeli, inteligentnym panom. Sniadeckich 13/14, parter lewo. 16837

Przyjmę
panienkę na pokój. Stroma 58. 31272

ROŻNE

Przeznaczenie
ma list na poste restante Grudziądz. 31174

Unieważniam
zaginioną książkę wojskową. Adolf Hermann, W. Łunawy, pow. Chełmno. 31134

Wypożyczam
samochód ciężarowy do przewożenia wszelkich towarów. Zgł. Kujawska 27, tel. 1864. (31148

Na I. hipotekę
poszukuję 10 000 zł na majątek 240 mrg., procent według umowy. Of. do filji Dz. Bydg. Grudziądz, pod „814". 16839

„Awilo".
Dłużej czekać nie mogę, położenie okropne, wysyłaj natychmiast. 16852

MATRYMONJALNE

Architekt
lat 48, dobrze sytuowany, poszukuje odpowiedniej żony z większym kapitałem. Łaskawe zgłoszenia tylko z podobizną upraszam pod „Kapitan" do filji Dz. Bydg. (16652

Który
z panów inteligentnych na dobrem stanowisku do lat 40, zapozna przystojną, sympatyczną, muzykalną, ciem. blondynkę, nie biedną. Cel matrymonjalny. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Marzenie". 16855

Chcesz
się ożenić lub wyjść zamąz szybko i dobrze — zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp", Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 31263

†

Dnia 13 listopada o godzinie 2.30 po południu zmarł niespodziewanie, po ciężkich cierpieniach nasz gorliwy i niestrudzony przedstawiciel

Ryszard Bittner

Kupiec

w 55 roku życia.

Zmarły przez ścisłą i sumienną pracę nam wielką usługę uczynił.

Pamięć Jego zawsze wysoko cenić będziemy.

Fabryka Mydła Regera
K. Sander, Poznań.

31360

†

Dnia 13-go listopada zmarł po ciężkich cierpieniach nasz długoletni reprezentant pan

Ryszard Bittner

Przez swoją sprawność i doświadczenie uzyskał sobie Zmarły u nas wielkie zasługi.

Pamięć Jego u nas nigdy nie wygaśnie.

„Urbin“ Zakł. Chem. Przem.
Dyrekcja. (31353

†

Dnia 12 listopada 1929 r. o godzinie 10.30 wieczorem rozstała się z tym światem po długich i bardzo ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka, teściowa i babcia

ś. p.
z Jesionowskich

Franciszka Pinczewska

przeżywszy lat 53, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Mąż i dzieci.

Bydgoszcz, dnia 15 listopada 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16-go bm. o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Zygmunta Augusta 18a na cmentarz Serca Jezusa. (31292



Niskie tony wyrażają muzykę!

Światowej sławy Arcofon ma skalę tonu o $7^1/_2$ oktawach, aż do niskich głosów basowych. Dlatego też słyszy WPan przez Arcofon tak samo dobrze męski głos jak i każdy pojedyńczy instrument muzyczny ze swojemi właściwościami dźwięków.

Każ sobie WPan w najbliższym składzie niezobowiązująco przedstawić działanie Arcofonu.

ARCOFON 4Z

ulubiony głośnik publiczności

31246

TELEFUNKEN

DŁUGOLETNIE DOŚWIADCZENIE - - NAJMODNIEJSZA KONSTRUKCJA

Rozporządzenie.

Na mocy postanowień §§ 5, 6 i 15 ustawy o zarządzie Policji z dnia 11 marca 1850 r. (Zb. Ustaw str. 265), §§ 143 i 144 ustawy o ogólnej administracji kraju z dnia 30 lipca 1883 oraz art. 113 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 19 stycznia 1928 o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. Ustaw R. P. nr. 11/28 poz. 86) zarządzam po porozumieniu się z Magistratem co następuje:

Art. 1.

Dotychczasowa ulica „Wojewódzka“ i część ulicy Jagiellońskiej od mostów Jagiellońskich do Placu Teatralnego otrzymuje nazwę **„ulica Marszałka Focha“.**

Dotychczasowa ulica „Na groby“ otrzymuje nazwę **„ulica Artyleryjska“,** zaś ulica „Za Cmentarzami“ otrzymuje nazwę **„ulica Północna“.** Ulica „Klasztorna“ otrzymuje nazwę **„ulica Księży Misjonarzy“.** Nowa boczna ulica od ul. Dwernickiego otrzymuje nazwę **„ulica Podchorążych“.**

Ulicę „Rolną“ i „Mokrą“ skreśla się ze spisu ulic publicznych, ponieważ służą one tylko celom prywatnym.

Art. 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. (31333

Bydgoszcz, dnia 14 listopada 1929 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

(—) Hańczewski
radca miejski.

L. dz. 14479/29 Ia.

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

Państwowe Nadleśnictwo Jachcice sprzeda najwięcej dającemu dnia **22 listopada 1929 r.** o godzinie 9-tej przed poł. **w lokalu p. Ferenca w Bydgoszczy, ulica Senatorska 76** za gotówkę drewno użytkowe oraz opałowe sosnowe i brzozowe z wszystkich leśnictw Nadleśnictwa.

Bliższych wyjaśnień w sprawie wystawionego na sprzedaż drewna udzielą na życzenie ustnie odnośni pp. leśniczowie.

Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją.

31341) **Państwowy Nadleśniczy.**

Przetarg ofertowy

na dostawę artykułów żywnościowych dla Kuchni Ludowej.

Magistrat miasta Bydgoszczy zamierza wydać na najkorzystniejszą ofertę dostawę dla Kuchni Ludowej na

50 centnarów grochu polnego lub zielonego
50 centnarów kaszy
50 centnarów penczaku
10 centnarów fasoli
10 centnarów smalcu przetopion.
5 centnarów margaryny
20 centnarów płatków owsianych
400 centnarów mąki żytniej 70 proc.
10 centnarów ryżu.

Oferty zamknięte i zapieczętowane należy przesłać do **Miejskiego Urzędu Opieki Społecznej,** przy ul. **Bernardyńskiej nr. 1, do dnia 22 listopada 1929 r.** godziny 11-tej.

Magistrat zastrzega sobie przybicie względnie podzieli przy równych cenach dostawę na odnośnych dostawców.

Bydgoszcz, dnia 14 listopada 1929 r.

31374) (—) Kocerka, radca miejski.

Licytacja.

W sobotę, 16 b. m. o godz. 11-tej sprzedawać będę przy **tut. Ekspedycji towarowej** w drodze przetargu najwięcej dającemu za gotówkę:

8 skrzyń (285 kg.) domieszki do paszy dla wszelkich zwierząt domowych oraz belę wyroby powroźnicze (7 kg).

31340) **P. K. P. Eksp. tow. Bydgoszcz.**

Przetarg przymusowy.

Dnia 16. XI. br., o godz. 11.30 sprzedawać będę w firmie **„Bydgoskie Zakłady Drzewne“ ulica Promenada** najwięcej dającemu za gotówkę:

szafę ogniotrwałą i 45 sztuk osi powozowych. (31321

Woźniak, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 16. 11. 1929 r. o godz. 3 popoł. w firmie Wodtke przy ul. Gdańskiej sprzedawać będę publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

leżankę, 5 garderobów sur., kanapę pociąg. pluszem.

Obejrzeć można 15 minut przed przetargiem.

31363) **Joachimowski,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

KORESPONDENT

polsko-niemiecki, piszący na maszynie, biegły buchalter, **potrzebny zaraz.** Panowie z branży zbożowej od lat 25—30 stanu wolnego zechcą zwrócić swe oferty wraz odpisami świadectw i podaniem referencji do Dzien. Bydg. pod **„Zbożowiec“.** (31347

Dzielny podróżujący

dobrze zaprowadzony w Poznańskiem i na Pomorzu z kaucją natychmiast poszukiwany. (31345

„POLAR“ Fabryka Chemiczna
Bydgoszcz, Nowy Rynek 11.

Zakład fryzjerski

dobrze prosperujący centrum miasta kąpielowego, z powodu stosunków rodzinnych z całem urządzeniem i przyległem mieszkaniem na sprzedaż. Do objęcia 2500—3500 zł. Of. pod „Dobrze prosperujący” do Dz. Bydg. (31314

POSADY WOLNE

UKŁADACZ posadzek specjalista do układania płyt kaflowych potrzebny natychmiast. Zgł. uprasza się do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Układacz“. 31351

Dziewczyna

sierota od lat 14—16, na własną do lekkiej pracy domowej na wieś, do lepszego państwa potrzebna zaraz lub później. Proszę adresować St. Wiliński, skład spożywczy, Kościelec, pow. Inowrocław. 31295

Uczenica

do składu mąki zaraz potrzebna. Żółtowski & Ziółkowski, Długa 20. 31329

Potrzebna

zaraz służąca z dobremi świadectwami bez spania. Zgłosz. Bernardyńska 10, I piętro prawo. 31324

Kucharka

młoda może się zaraz zgłosić. Resursa Kupiecka Jagiellońska 25. (31356

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej, Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.